

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejsowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca
się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką
pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościńnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnickim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — **Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do umieszczenia tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji nie później jak o godzinie 9-ej rano.** — Listy przyjmują się tylko frankowane.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Działania rządu: Ukaz Jego Cesarskiej Mości. — Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego. — Oberpolicmajster m. Warszawy. — Rozkaz warszawskiego oberpolicmajstra. — **Przegląd polityczny.** — **Telegramy i wiadomości telegraficzne.** — **Dział miejscowy:** Kronika kościelna. — Wieczór muzykalno-dramatyczny. — Ofiara. — Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej. — Porównanie dochodu na drogach żelaznych. — Tydzień handlowy. — Handel zboża. — Zabawy ludowe. — Kurjerek. — Pogoda. — Oświecenie. — **Wiadomości wewnętrzne:** Nabożeństwo dziękczynne. — Ofiary. — Muzea cesarskiej akademii nauk. — Jarmark rostowski. — Wydarzenie na drodze żelaznej. — Pamiętniki generała Kołzakowa. — Kradzież. — **Wiadomości zagraniczne:** Austria i ziemie słowiańskie. — Prusy i Niemcy. — Francja. — Włochy i Rzym. — Grecja. — Danja. — Ameryka. — **Przewodnik Warszawski:** Letnie przechowywanie futer w magazynie futrzanym p. Pawłowskiego i sp., i t. d. — **Fejleton:** Hrabina de Chalis (d. c.).

ulegają dopełnieniu tej powinności. W wykonaniu tego Namiestnik w Królestwie Polskim raportem z d. 11 (23) października r. z. doniósł rządzącemu senatowi, że podług jego zdania, termin ten należałoby zakreślić dwuletni od daty ustanowienia porządku postępowania w sprawach heraldycznych zwiniętej w r. 1867 rady stanu Królestwa Polskiego. Zgadając się z opinią Namiestnika w Królestwie Polskim co do wyznaczenia uwolnionym obecnie od powinności zaciągowej spisowym Królestwa Polskiego dwuletniego terminu dla złożenia przepisanych świadectw o służących im prawach szlachectwa dziedzicznego, rządzący senat znajduje jedynie, że za zasadę do obliczania tego terminu należy przyjąć datę ogłoszenia o porządku postępowania w sprawach heraldycznych zwiniętej rady stanu Królestwa Polskiego. Z tych uwag rządzący senat wyznacza dla spisowych Królestwa Polskiego, uwolnionych od powinności zaciągowej w odbytych na początku r. b. 1870 poborze wojskowym, dwuletni termin dla składania świadectw, udowadniających służące im prawa szlachectwa dziedzicznego, licząc ten termin od daty ogłoszenia Najwyższej zatwierdzonego 6 stycznia 1870 r. postanowienia o porządku postępowania w sprawach heraldycznych byleż rady stanu Królestwa Polskiego. O czem dla wykonania i stosowania się wydać ukazy Namiestnikowi w Królestwie Polskiem i Komitetowi Urządzającemu, i zawiadomić kierującego własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, oraz przesłać kopję niniejszej decyzji wydziałowi heraldycznemu; a dla podania niniejszego rozporządzenia senatu do Najwyższej wiadomości za pośrednictwem ministra sprawiedliwości, zakomunikować wydziałowi ministerstwa sprawiedliwości kopję tego postanowienia.

Ukaz Jego Cesarskiej Mości Samowładcy Wszech Rosji z rządzącego senatu do Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem. — Wedle ukazu Jego Cesarskiej Mości, rządzący senat w dniu 11 listopada 1869 i 5 marca 1870 r. rozstrząsał kwestję wynikłą z raportu Namiestnika w Królestwie Polskiem za Nr. 20,990, względem zakreślenia terminu do składania przez spisowych w Królestwie świadectw o służących im prawach szlachectwa dziedzicznego. **Decyzja:** Rządzący senat, ustanowiwszy podług Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu sposób i porządek jakim spisowi w Królestwie Polskiem mogą dowodzić swych praw do szlachectwa dziedzicznego, nabytego po ogłoszeniu postanowienia z r. 1863 o szlachectwie w Królestwie, dla wyłączenia ich od powinności zaciągowej, ukazem z d. 4 października 1869 r. polecił Namiestnikowi w Królestwie Polskiem nadesłać senatowi swych wniosków względem wyznaczenia terminu dla składania przez uwalnianych na tej zasadzie od powinności zaciągowej spisowych świadectw, udowadniających służące tymże prawa szlachectwa dziedzicznego, po upływie którego nieskładający takich świadectw

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do powszechnej wiadomości, iż z ogólnej liczby Listów Zastawnych Okresu 3-go, Serji I-ej w obiegu będących, wartości imiennej rs. 25,670,940 podanych zostało do losowania do włącznie 8 (20) Marca r. b. na rs. 21,022,335. Z takowych na publicznem losowaniu w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. w gmachu

Władz Towarzystwa odbytem w obec członków Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych i Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wyciągnięte zostały z koła numerów Listów Zastawnych, które poczynając od dnia 10 (22) Czerwca r. b. wykupione być mają, a mianowicie:

Lit. A sztuk	115	na rsr.	345,000
„ B „	482	„	361,500
„ C „	1,161	„	174,150
„ D „	335	„	25,125
„ E „	371	„	11,180

Razem sztuk 2,464 na rsr. 916,905

Fundusz umorzenia Listów Zastawnych tej serji w półroczu bieżącym wynosił . . . rsr. 916,715 kop. 58, z którego odtrącając rentę należytości przypadającej za List Zastawny Lit. B N. 15,739 w d. 20 Września (2 Października) 1869 r. na ostatku wylosowany w kwocie rsr. 514 kop. 1.

Pozostaje przeto funduszu rsr. 916,201 kop. 57, a że wylosowano jak wyżej. . . rsr. 916,905 kop. —

Zatem na List Zastawny Lit. B N. 25,527, na ostatku wylosowany, niedostaje funduszu . . . rsr. 703 kop. 43. Kwota więc ta funduszem umorzenia następnego półrocza spleconą zostanie. Oznajmia zarazem Dyrekcja Główna, iż z ogółu Listów Zastawnych 5-cio procentowych Serji I-ej z r. 1869 w obiegu znajdujących się za sumę nominalną rs. 167,450 wylosowano: Lit. A sztuk 2 na sumę rsr. 6,000

a że fundusz umorzenia Listów Zastawnych tej Serji wynosił . . . rsr. 5,837 kop. 25, zatem na List Zastawny Lit. A N. 178 na ostatku wylosowany, niedostaje funduszu . . . rsr. 162 kop. 75.

Która to kwota podobnież funduszem umorzenia następnego półrocza spleconą zostanie. Drukowany wykaz numerów Listów Zastawnych 3-go Okresu, Serji I-ej, jak również 5-cio procentowych Serji I-ej z r. 1869 w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) wylosowanych, przesłanym zo-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—75).

Myślisz pan może, iż hrabina okazała żal lub uczuła się upokorzona? Bynajmniej! ona przeciwnie napadła na mnie, twierdząc że z mojej to tylko winy wszystko rozprzegło się w naszym domu — że nie wiadomo dla czego uważałem się za chorego, że uwierzyłem skwapliwie, na ślepo, nedorzecznym radom doktora oryginała i że nawet przypuszczając istotną we mnie chorobę, nie pojmowała dla czego by jej nie można było leczyć tak dobrze we Francji jak i gdzieindziej.

Oburzony taką czelnością, zwołałem koncylium dziesięciu najznakomitszych doktorów w tym samym dniu zaraz. Wszyscy zebrani medycy potwierdzili zgodnie przepis kuracji swojego poprzednika doktora de Serre.

Wtedy uczyniłem to, co powinienem był uczynić od razu — oświadczyłem żonie iż życzeniem mojem było, ażeby wraz z dziećmi towarzyszyła mi w podróży.

Pani de Chalis odmówiła krótko i stanowczo. Mówiąc to hrabia zbladł straszliwie — podniósł głowę i patrząc na mnie, zawołał z sarkastycznym gorzkim śmiechem:

— Czy wiesz pan jaki sposób przymuszenia kobiety, ażeby uczyniła to czego zrobić nie chce? Jeżeli znasz taki sposób, wyjaw mi go — bo co do mnie nie wiem żadnego.

Ani prośby, ani wyrzuty na nic się nie przydały. Naprawdę nawet zagroziłem pani de Chalis, że zabiorę z sobą dzieci...

Oświadczyła mi, że wolałaby sto razy umrzeć, jak opuścić Paryż, jak gdyby ten nieznośny Paryż był jedyne miejsce, którego powietrzem mogą oddychać kobiety.

I znowu przeto wyjechałem samotny, gdyż nie miałem serca rozłączyć matkę z dziećmi, pozbawić te małe istoty pieczęci macierzyńskich! Zresztą obawiałem się także skandalu i dla tego niesmiałem nawet uskarżyć się przed nikim.

Bo wiesz o tem przecie, mój przyjacielu, że jeżeli każdy żaluje żony, choćby ona najsluszej nawet cierpiała, to przeciwnie wszyscy sztydzą jedynie z najkrwawszych krzywd niesłusznie znieważonego męża.

Odjechałem więc sam... lecz od tej chwili wszystko we mnie zamarło. Czulem że życie stało się dla mnie ciężarem, lecz ciężarem, który dźwigać koniecznie nakazywał mi obowiązek ojca!

Teraz, drogi przyjacielu, muszę ci nakoniec powiedzieć, jakiego rodzaju przysługi domagam się od ciebie...

Jakkolwiek od dwóch lat prawie, pani de Chalis, zdaje się, tak w listach do mnie pisanych jak w mo-

wie, żałować swojego dotychczasowego względem mnie postępowania — niepodobna mi przecież uwierzyć w szczerą jej żal.

Sądzę owszem, że hrabina chce się pojednać ze mną jedynie dla tego, że znajduje się ona w fałszywym położeniu — czyli że ponosi wszelkie niedogodności wdowieństwa, nie mając zupełnej jego swobody.

Spostrzegła też może, iż zdrowie moje polepszyło się znacznie i że nie długo może nastąpi chwila w której będzie mi wolno zamieszkać w Paryżu — a wtedy pojmie ona, że nie lada przykrością będzie jej przepędzić resztę życia z człowiekiem, który nie przebaczy nigdy okrucieństwa z jakim go opuściła w dniach nieszczęścia.

Tak więc, próbuje ona obecnie odzyskać władzę jaką niegdyś nademną miała. Spodziewa się, że wtedy będzie mogła, korzystając z mojej słabości prowadzić dalej życie zależne od jej kaprysów i fantazji.

Podczas jednak, gdy ona zamierza odzyskać swój dawniejszy wpływ nad sercem mojem — ja przeciwnie, gotuję się wróciwszy do domu i osiadłszy w nim, przerwać stanowczo rodzaj życia jakie w niem pędzę obecnie.

Lecz nim to nastąpi, obawiam się aby złe nie pogorszyło się bardziej. Pewne objaśnienia udzielone mi bez mojego starania, dowodzą że pani de Chalis zaczyna ulegać wpływom nader zgubnym, które mogą doprowadzić ją do niesławy.

Warszawa, dnia 7 (19) Kwietnia.

Nowy gabinet przedlitawski uznał za właściwe wystąpić publicznie z oświadczeniem o swych zamiarach i w sobotniej *Wiener Abendpost* ogłosił rodzaj programu, w którym oprócz uwydatnienia swej wierności dla konstytucji nie ma nic dodatniego, a mianowicie nie wskazane są środki zamierzone przez gabinet dla usunięcia obecnego przesilenia. Celem zapewnienia ze strony ministrów, iż ściśle będą się trzymali zasad konstytucji, jak się zdaje była chęć usunięcia wszechstronnej nieufności względem gabinetu, któremu przypisywano zamiar zrobienia zamachu na konstytucję. Dziennik wiedeński *Tagespresse*; uzupełnia brak w tym objaśnieniu dodatnich punktów, podając do wiadomości przypisywany gabinetowi program czynnej jego polityki. Warunkiem ustępstw na rzecz autonomji krajów koronnych ma być naprzód nie stawianie ze strony sejmów prowincjonalnych przeszkód w utworzeniu rady państwa z wyborów bezpośrednich. Ustępstwa udzielone na korzyść autonomji Galicji, nie mają służyć za miarę dla innych krajów koronnych. Przy reformie wyborczej mają być przyjęte jak najliberalniejsze podstawy. Ministrowie tak między siebie rozdzielili pracę, że hr. Potocki ma wyrobić projekt ustępstw dla Galicji, hr. Taaffe projekt rozszerzenia autonomji innych krajów koronnych, zaś p. Tschabuschnigg projekt reformy wyborczej. Po wypracowaniu tych projektów, takowe mają być przedstawione zwołanej w tym celu konferencji przewodców stronnictw niemieckich i opozycyjnych, i w razie zgodzenia się na nie, zaraz miałyby być zwołana rada państwa dla konstytucyjnego przeprowadzenia tych projektów; w przeciwnym zaś razie rada państwa i sejmy prowincjonalne byłyby rozwiązane i gabinet odwołałby się do ludu. Takie zamiary przypisuje *Tagespresse* obecnemu gabinetowi przedlitawskiemu.

We Francji uwaga publiczna wyłącznie zajęta jest przyszłym głosowaniem powszechnym nad uchwałą ludową obejmującą zmiany konstytucji. Ponieważ gabinet uroczyście oświadczył, iż nie będzie wywierał żadnego nacisku na wyborców za pomocą władz administracyjnych, przeto stronnictwo przychylnie gabinetowi i wprowadzanej obecnie zmianie konstytucyjnej, postanowiło, dla osłabienia wpływu

staje wszystkim Dyrekcjom Szeregów Towarzystwa Kredytowego Ziemi, tudzież Władzom rządowym i administracyjnym w Warszawie i na prowincji zarządzającym, niemniej rejentom w miastach gubernjalnych i okręgowych. Dyrekcja Główna objaśnia niniejszem posiadaczy Listów Zastawnych wylosowanych powołanym wykazem objętych, że Listy Zastawne w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowane co do Okresu 3-go, Serji I-ej, składane być winny do wypłaty z 10 kuponami; co zaś do Serji I-ej z r. 1869 z 19 kuponami, poczynając od dnia 10 (22) Czerwca r. b. Oznajmia także Dyrekcja Główna, iż do wyżej wzmiankowanego wykazu Listów Zastawnych w dniu 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowanych, dołączone zostają dwa oddzielne wykazy, jako to: 1) Wykaz wszystkich Listów Zastawnych i kuponów po dzień 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. wylosowanych z obiegu, w miejsce których duplikaty już wystawione zostały. 2) Wykaz wszystkich do dnia powyższego prawnie zakwestjonowanych Listów Zastawnych i kuponów, w miejsce których duplikaty są żądane. Gdy wykazy te obejmują N-ra wszystkich Listów Zastawnych i kuponów dotąd prawnie zakwestjonowanych, zatem nieobjętych niemi numerów żadna kwestja nie ciąży i wypłata za wylosowane Listy Zastawne i kupony ubiegłych półroczy bezzwłocznie za zgłoszeniem się będzie dopełniona. Wykazy o jakich mowa, razem oprawione nabywane być mogą w kantorze Wydziału Sprawdzania Dyrekcji Głównej po cenie kop. 2 za egzemplarz.

Ober-Policmajster miasta Warszawy. — W dochodzeniu przez policję przyczyn, zdarzających się w Warszawie pożarów, dość często wychodzą na jaw takie okoliczności, po rozważeniu których, niebezzasadnie następcza się podejrzenie, że powód do niektórych z tych pożarów, dało ze strony osób poszkodowanych, zaniedbanie i obojętność o niemal mogące być uważane na równi ze złym zamiarem. Podejrzenie to jest silniejsze, że po większej części, pożary wybuchają wewnątrz zamkniętych na noc sklepów, składów i zakładów, należących do osób, które tylko co przed tem ubezpieczyły znajdujące się w tych miejscach towary i materiały w kilku ruskich i zagranicznych towarzystwach, tak, że w zniszczeniu lub uszkodzeniu ubezpieczonych przedmiotów nie można niedopatrzyć dążności dla dopięcia nieprawego celu i wyrachowania osiągnięcia korzyści z spodziewanego wynagrodzenia, zwykle przenoszącego w danej chwili rzeczywistą wartość ubezpieczonego majątku. Okoliczności te zniewalają warszawskiego Ober-Policmajstra uprzedzić kogo to dotyczy, iż na przyszłość policja przedsięwzięciem energicznymi środkami w celu wykrycia przyczyn, mogących wydarzyć się pożarów i że poszkodowani nietylko o zły zamiar, ale nawet chociażby tylko o niezachowanie obowiązujących przepisów ostrożności pod względem obchodzenia się z ogniem, oprócz pociągnięcia do kary oznaczonej w artykułach 1107 — 1117 ustawy o karach kryminalnych i poprawczych i art. 704 — 721 Najwyższej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych, mogą być jeszcze tym sposobem pozbawieni prawa do otrzymania spodziewanego przez nich wynagrodzenia asekuracyjnego.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów, wyjeżdżając na dwumiesięczny Najwyższej dozwolony urlop za granicę, z upoważnienia władz wyższych, poruczył zawiadywanie okręgiem i interesami dotyczącymi powierzonej mu policji, generał majorowi Wunseh, naczelnikowi warszawskiego gubernjalnego zarządu żandarmów.

Czyniłem co mogłem dla wykazania jej całego niebezpieczeństwa wynikającego z stosunków, które potępiają wszyscy ludzie zdrowo myślący i zarówno przepowiadałem zgubne następstwa takiego sposobu życia jaki przyjęła od czasu naszego rozłączenia. Lecz pani de Chalis zamiast pomówić zemną otwarcie w tym względzie, wolała się ukryć pod maską niewiadomości. Zaprzeczyła bowiem wszystkim o co ją obwiniano — przez co, oczywiście podejrzenia moje zamieniła w pewność.

Chciej wierzyć kochany przyjacielu, że tylko najsmutniejsza ostateczność zmusza mnie wyjawić ci, że dziś już nie idzie mi wcale o rozbudzenie jakiegos uczucia w sercu mej żony, lecz o ocalenie honoru mego i moich synów.

Jesteś mężczyzną, jesteś człowiekiem zdolnym pojąć całą drażliwość położenia w jakim się obecnie znajduję... Otóż, powiem ci: niech pani de Chalis posuwa lekkomyślność aż do takiego stopnia, że nawet publiczne organa piszą o jej wybrzykach, — niech dalej traktuje życie swoje jak dotąd, niosąc je na ofiarę jałowemu zwyczajom modnego świata, niech zapomina ciągle o poważnych i świętych obowiązkach swoich względem mnie i dzieci, — niech wciąż używa swego majątku na marnotrawne przywyknienia — wszystko to znieść odważnie i na nie nie spojrzę bliżej... lecz oświadczam stanowczo że nie znieść żadnego skandalu!

Wprawdzie, nazwisko jakie noszę nie należy już do mnie, gdyż ja siebie uważam za umarłego — lecz

to samo nazwisko noszą moi synowie. Mogę oswoić się z tą przykrą myślą, że kiedyś powiedzą im, iż matka ich porwana prądem ogólnym, nie mogła się oprzeć ekscentrycznym kaprysom modnego życia; że oddawała się rozrywkom nieprzystojnym dla kobiety jej znaczenia i rodu, że nie umiała używać majątku złożonego w jej ręce, że wreszcie obojętnością odpłacała za miłość moją — bo to wszystko są rzeczy naganne wprawdzie lecz nie brudzące jeszcze... Lecz tego nie zniosę i niedopuszczę nigdy aby ktoś moim biednym dzieciom wymieniał głośno nazwiska kochanków matki!

Otóż, mój przyjacielu, w chwili odjazdu — a odjechać muszę, gdyż powietrze paryżkie zabija mnie powoli — nie wymagam od ciebie nic takiego, co by mogło obrazić twoją delikatność, ani stawiać w fałszywej pozycji względem kogobądź w świecie: albowiem proszę cię chęć jedynie o to, ażebyś nie śledząc nic, nie patrząc nawet na nic w postępowaniu i życiu hrabiny, nie dopuszczał jednak publicznego zgorzienia, skandalu!

Jeżeli dostrzeżesz coś aż takiego co i ślepi zobaczyć muszą, coś co zagraża honorowi moich dzieci — pojmujesz mnie przecie? — wtedy przeslij mi telegrafem, ten jeden tylko wyraz: „Powracaj,” a ja... zrozumieć co to znaczy.

LII.

Hrabia zamilkł wreszcie... i dobrze uczynił, albowiem chwilka jeszcze... a byłbym się zdradził

przeciwników gabinetu, potworzyć komitety centralne i miejscowe, które by oddziaływały na masy wyborców. Niektóre dzienniki upatrują w tem tylko przybrany w inne formy dawny nacisk administracyjny. Narady lewicy i reprezentantów prasy republikańskiej nie doprowadziły tymczasem do stanowczego rezultatu. Po długich sporach postanowiono pozostawić przeciwnikom obecnego systemu trójki sposób uwydatnienia swych usposobień; przez wstrzymanie się od udziału w głosowaniu, przez głosowanie „Nie,” i przez składanie pustych kartek do urn wyborczych. Głosowanie miało się odbyć, jak zapewniano; w d. 26 kwietnia (8 maja) i miało trwać tylko jeden dzień. Lecz termin głosowania jak donosi dzisiejszy nasz telegram ma być oznaczony przez dekret cesarski, który ukaże się w przyszłą niedzielę jednocześnie z proklamacją, czyli listem cesarza do wyborców, wyjaśniającym znaczenie uchwały ludowej.

Z Florencji donoszą, że p. Sella podał się do dymisji, z powodu iż senat odmówił zatwierdzenia trzech nowo wybranych senatorów.

Stronnictwo karlistowskie, jak się zdaje zamierza nową kampanję w Hiszpanji, przynajmniej z Genewy donoszą, że Don Carlos na dzień dzisiejszy zwołał do tego miasta na radę głównych swych stronników. Z drugiej strony Kabrera ogłosił w Londynie, że od połowy marca porzucił kierowanie przedsięwzięciami stronnictwa karlistowskiego.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 17 (5) kwietnia Po przyjęciu we czwartek uchwały senatu, ma się ukazać drukowany list cesarski do wyborców, wyjaśniający znaczenie uchwały ludowej.

Darmsztad, 17 (5) kwietnia. Wielki książę heski wyjeżdża 24 b. m. do Berlina, a w powrocie ma się zjechać z Cesarzem Ruskim.

Belgrad, 17 (5) kwietnia. Dziś obchodzona była uroczystość rozpoczęcia serbskiej wojny o niezależność. Miały miejsce przyjęcie u dworu, przegląd wojsk i iluminacja.

Paryż, 18 (6) kwietnia W przyszłą niedzielę ukaże się proklama-

przed nim, nie mogąc może ukryć zgrozy, jaką prośba jego wywołała we mnie.

Wprawdzie ten człowiek mówił prawdę — a nawet domagał się odemnie rzeczy słusznej i uczciwej, lecz jakże mogłem śledzić hrabinę i zdradzać ją — ja... któremu ona zaufała, który tyle razy upajałem się rozkoszą w jej objęciach? ja, który kochałem tę kobietę nad wszystko w świecie?

Gdyby tu szło było o mnie samego tylko, gdyby wybuch szczerości mojej nie zagrażał i pani de Chalis także, przysięgam że byłbym wysłuchawszy hrabiego, powstał wołając:

— „Powierz pan komu innemu straż nad swoim honorem i nad prowadzeniem swej żony — ja nie mogę jej zdradzać, gdyż ja byłem jej kochankiem!”

Lecz niestety! w okolicznościach jakie mnie krępowały, należało postępować bardzo ostrożnie... a co większa, należało odpowiedzieć bez wahania hrabiemu, który z okiem wlepionem we mnie na odpowiedź oczekiwał drżący, pełen niepokoju...

Zrozumiałem też, że wszelkie zaszczytne drogi wyjścia z takiego położenia, były dla mnie zamknięte, że muszę i to koniecznie, oszukać tego człowieka który się do mnie z ufnością zwrócił — gdyż pomiędzy dwoma podłóściami, jedną z których dopełnić musiałem, ta była mniejsza. Więc z wściekłością w duszy, lecz z spokojem który mnie samego zadziwił, przyrzekłem uroczystość panu de Chalis że spełnię jego żądanie. (d. c. n.)

cja cesarza i dekret cesarski oznaczający dzień głosowania powszechnego.

Florencja, 18 (6) kwietnia.
W Medjolanie odkryto fabrykę nabożów; aresztowano cztery osoby.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Peszt, 16 (4) kwietnia.* Stu znakomitszych obywateli miasta Fiume podało Deakowi adres zaufania. (Cor. Bür.).

* *Paryż, 14 (2) kwietnia.* W senacie przyjęta została dziś, w pierwszym odczycie, uchwała senatu w całej jej rozciągłości; drugi odczyt wyznaczony został na poniedziałek. — List margrabiego Andellarre, który został ogłoszony, potwierdza, że podczas ostatniego jego posłuchania w Tuilerjach, nie powiodło mu się nakłonić cesarza do uchylecia artykułu 13-go uchwały senatu; przekonał się on atoli, jak powiedziano dalej w liście, że cesarz ma bardziej niż kiedykolwiek mocne postanowienie przywdzenia rządów parlamentarnych do zupełnego skutku. (Wolffs T. B.)

* *Paryż, 15 (3) kwietnia.* Journal officiel ogłasza dekreta cesarskie z daty wczorajszej; jeden z tych dekretów mianuje ministrem skarbu p. Segris'a, w miejsce p. Buffet'a, którego dymisja zostaje przyjęta; drugim dekretem p. Ollivier'owi powierza się tymczasowo, w miejsce hr. Daru, kierunek ministerstwa spraw zagranicznych; trzecim zaś dekretem zarząd ministerstwa wychowania publicznego powierza się p. Richard'owi, ministrowi sztuk pięknych. — Wczoraj wieczorem odbyło się u p. Crémieux zgromadzenie deputowanych lewicy i dziennikarzy demokratycznych. Przyszło do sprzeczek nadzwyczaj ożywionych pomiędzy Picard'em i dziennikarzami, z których zwłaszcza Delescluze żądał, ażeby lewica ogłosiła manifest republikański. Zgromadzenie rozszło się po północy, postanowiwszy, że najstosowniej jest zalecić, ażeby przy głosowaniu nad plebiscytem, dawano głosy przeciw takowemu, bez wyłączenia atoli przez to innych środków protestowania przeciw plebiscytowi, mianowicie zaś całkowitego powstrzymania się od głosowania. Wielu członków tego zgromadzenia powstrzyma się od głosowania. (Tamże).

* *Paryż, 16 (4) kwietnia.* Gaulois donosi: Lewica zgromadziła się wczoraj na naradę w tym względzie, czy reprezentanci dziennikarzy mają być przypuszczeni do zredagowania manifestu, który ma być wydany w sprawie głosowania powszechnego. Toczyły się w tym względzie rozprawy ożywione, lecz nie osiągnięto porozumienia. Jedenastu deputowanych, w tej liczbie Gambetta, głosowało za, dziesięciu zaś, w tej liczbie Picard, przeciw przypuszczeniu dziennikarzy. — Na odbytem wczoraj zgromadzeniu członków prawicy i lewego środka, osiągnięte zostało porozumienie w przedmiocie głosowania powszechnego. — Miano polecić margrabiemu de Banneville przez telegraf, ażeby nie doręczał w Rzymie noty hr. Daru. (Tamże).

* *Medjolan, 14 (2) kwietnia.* Powiadają, że ponieważ senat odmówił przyjęcia do swego grona kilku senatorów nowomianowanych, przeto p. Sella podał się do dymisji. (Cor. Hav. Bul.)

* *Madryt, 16 (4) kwietnia.* Wbrew zapewnieniom korespondenta dziennika Liberté, żadne nieprzyjazne wystąpienia przeciw jenerałowi Topete i marszałkowi Prim nie miały miejsca. Różne stronnictwa polityczne objawiają uczucia pojednawcze. Marszałek Prim ma się lepiej; jednakże nie opuści swojego mieszkania aż do zupełnego wyleczenia rany. (Tamże).

* *Barcelona, 13 (1) kwietnia.* Proces wytoczony powstańcom, prowadzony jest energicznie. Panuje przekonanie, że zostaną oni ukarani surowo. (Tamże).

* *Ottawa, 15 (3) kwietnia.* Parlament kanadyjski postanowił dziś zawiesić akt habeas corpus. (Wolffs T. B.)

* (Kronika kościelna). Pobożnej pielgrzymce do grobu Zbawiciela, przez oba dni grobowego obchodu, pożądana sprzyjała pogoda; wszędzie groby starannie były przybrane; wszędzie szanowne kwestarki zajmowały się zbieraniem ofiar na korzyść dobroczynnych instytucji i potrzeby niektórych kościołów. W wielu kościołach podczas grobów, artyści i amatorowie wykonywali celniejszych utworów kompozytorów muzyki kościelnej. W zeszłą sobotę przed południem odbywała się ceremonia święcenia wody, ognia i paschału. Nabożeń-

stwo rezurekcyjne odbyły się w niektórych kościołach w sobotę o godzinie 8 wieczorem, w innych nazajutrz z rana o godzinie 5 lub 6. Oleje święte na potrzebę kościołów tutejszej archidiecezji poświęconemi zostały w Lublinie, przy obrzędach wielko-czwartkowych przez miejscowego biskupa ks. Baranowskiego. W zeszły czwartek w kościele s-go Andrzeja przy ulicy Senatorskiej, księmi zgromadzenia pp. kanoniczek Humbella Moszkowska, umywała nogi dwunastu podeszłym ubogim niewiastom. W sobotę w kościele archikatedralnym i metropolitalnym s-go Jana, ceremonii rezurekcyjnego obchodu, w asystencji członków kapituły i niższego kleru, dopełnił administrator archidiecezji warszawskiej ks. prałat Zwoliński. Podczas procesji celebrantowi asystowali senator Karnicki, podpory baldachinu unosili: członkowie senatu Zaborowski Ambroży i Krzyżanowski, prezes prokuratury Rogoziński, prezes trybunału Rogoziński, szambelan Pęcherzewski i kamerjunker Kossecki. W pierwsze święto sumę celebrował ks. kanonik Ditrich, kazanie miał ks. kanonik Działkowski, w drugie święto celebrantem był również ks. kanonik Ditrich, kazanie miał ks. Skrzypkowski; artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem profesora Studzińskiego, wykonali podczas rezurekcyjnej, dwa psalmy Moniuszki, jeden Brzoskiego i „Te Deum” Mozarta. W niedzielę przy towarzyszeniu instrumentów smyczkowych i dętych, wykonaną została solenna msza Haydna wyuczona przez profesora Sliwickiego, który grał na organach; wczoraj w poniedziałek też samo grono i pod tym samym kierunkiem, wykonało solenną mszę Mozarta, ofertorium Mercadantego. W kaplicy archikonfraterni literackiej, wotywę w pierwsze święto odprawił ks. kanonik Działkowski, chór miejscowy odśpiewał mszę Krogulskiego. Tegoż dnia obchodzone były odpust, do uroczystości wielkanocnej przywiązane, w kościołach Opieki św. Józefa naprzeciw ulicy Królewskiej, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Kazimierza na Nowem-mieście i Panny Marji tamże. Wczoraj w kościele św. Jana Bożego odprawione było nabożeństwo odpustowe Emaus zwane, zaś w kościele św. Anny na Krakowskim przedmieściu miał miejsce odpust na cześć św. Anny.

* **Wieczór muzykalno-dramatyczny.** Z Sochaczewa piszą do Warsz. Dniew.: Dnia 28 marca (9 kwietnia), amatorowie urządzili w mieście Łowiczu wieczór muzykalno-dramatyczny na korzyść pogorzalców m. Sochaczewa, w powiecie sochaczewskim. Wieczór ten powiódł się ze wszelkim miar dobrze i po potrąceniu wszystkich wydatków, osiągnięto na korzyść pogorzalców 180 rsr. Miły głos pani K., wyborne wykonanie trudnych utworów na fortepjanie na 4 ręce przez panie Sz. i D., i wyborne odegrany Grand Caprice de concert przez panią M., sprawiły publiczności wielką rozkosz. W pięknej komedji Korzeniowskiego „Majster i czeladnik”, p. D. był niezrównany i gra jego przewyższała wszelkie oczekiwania. Biednym naszego miasta nie pozostaje, jak podziękować tym wszystkim, którzy wzięli udział w tym dobrym uczynku, zwłaszcza zaś osobom, które podjęły się kierunku tego wieczora. N. P.

* (Ofiara). Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej otrzymało od N. z Radomia 3 rsr.

* (Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej). Podaje do wiadomości osób niosących same poinoc wskazanym przez niego ubogim, że należy ażeby po wyszukaniu numeru ich zamieszkania, w celu wynalezienia ich także, zgłaszały się wprost do rządcy lub gospodarza domu, albowiem stróż częstokroć nie znają ubogich, z powodu, że nieraz przyjęci bywają do drugich na współmieszkanie, sąsiedzi zaś również przez niewiadomość, a nieraz przez zawiesz wskazań ich mieszkań nie chcą, i wtedy zdarza się, że czyniąc próżne poszukiwania osoby miłosierne, zgłaszają się w końcu do biura z wymówką, że niedokładne dają adresa. Nadto jeszcze biuro informacyjne w odwołaniu się do pierwotnego w pismach publicznych ogłoszenia, ponawia ostrzeżenie, że żadnych piśmiennych prośb które sarami ubodzy do biura przynoszą, ani dowodów zajęcia przez komornika ruchomości na rzecz zaległości komornego, przyjmować nie będzie, z powodu, że ani ruchomości pod sądowym zajęciem będących wykupywać nie może, ani też zaległości komornego gospodarzom opłacać nie może, nie mając ku temu żadnych środków, ani też stałych funduszy. Biuro informacyjne za pośrednictwem sióstr miłosierdzia samo wynajdzie wyjątkową nędzę i takową ogłosi przez pisma publiczne.

* (Porównanie dochodów za miesiąc marzec r. b.)

a) *na drodze żelaznej warszawsko-wiedenskiej:*

	rok 1870		rok 1869	
	rsr.	kop.	rsr.	kop.
z przewozu osób	55,312	71	53,760	17
z przewozu tow.	192,368	—	138,581	6½
różne dochody	11,610	52	9,647	70½
razem	259,291	23	201,989	52

W r. 1870 więcej o rs. 57,301 kop. 71.
Od początku stycznia do końca marca 1870 r. dochód wynosi rs. 663,047 kop. 84.
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił rs. 587,746 kop. 72.

Zatem w r. 1870 więcej o rs. 75,301 kop. 21.

b) *na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej:*

	rok 1870		rok 1869	
	rsr.	kop.	rsr.	kop.
z przewozu osób	14,150	43½	14,182	99½
z przewozu tow.	49,783	67	26,579	33½
różne dochody	3,246	92	2,928	64
razem	67,181	2½	43,690	97.

W r. 1870 więcej o rs. 23,490 kop. 5½.
Od początku stycznia do końca marca 1870 r. dochód wynosi rs. 164,068 kop. 82½.
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił rs. 131,945 kop. 59.

Zatem w r. 1870 więcej o rs. 32,123 kop. 23½.

* (Tydzień handlowy). D. 4 (16) kwietnia. Pomimo otwarcia nawigacji, targi zbożowe zagraniczne nie przedstawiają wielkiego ożywienia. Spekulacja trzyma się na uboczu, nieliczne zaś transakcje uskutecznione zostały dla zadośćuczynienia dawniejszym zobowiązaniom, dla skompletowania brakujących wysłek. Po nadejściu transportów wiosennych, spodziewają się większego ożywienia. Targ londyński pozostawał przez cały tydzień w swej ospałości, obroty pszenicy były mało znaczące, przy cenach niezmiennych. Ceny żyta na targu berlińskim słabo się trzymały, zamykając w końcu tygodnia nieznacznym obniżeniem. Na targu gdańskim pszenica dobrej kondycji, dobrze się trzymała, podobnie zaś gatunki ucierpiał o 1—2 tal. na ton. W interesie żyta interes również był mało znaczący, a ceny w końcu obniżyły się o ¼ tal. Na targu naszym dowozy wszystkich artykułów były w tym tygodniu bardzo szczupłe, skutkiem czego ceny ich poszły w górę. Płacono za pszenicę wyborową wyższej wagi rs. 7 kop. 05—rs. 7 kop. 20, za gatunki dobre wagi zwyczajnej rs. 6 kop. 75—rs. 6 kop. 85, za średnie rs. 6 kop. 50—rs. 6 kop. 60, za ordynaryjne rs. 5 kop. 40. Kupowano jedynie na spożycie miejscowe. Żyta dowozy osiã rozkupili właściciele wiatraków i piekarze po rs. 4—rs. 4 kop. 10. Transporta koleją terespolską, zakupiono dla młynów parowych po rs. 3 k. 90—rs. 3 k. 97½; co zas przybyło Wisią sprzedano spekulantom na wysyłkę za granicę po rs. 3 kop. 80. Oprócz tego sprzedano w Warszawie 10 ładunków wynoszących 7,000 korey rozmaitym kupcom po rs. 3 kop. 90, korzec wagi 232 funt. Jęczmień dowieziony osiã podniósł się w cenie o 15 kop. Płacono za dwurzędowy rs. 3 kop. 37½—rs. 3 kop. 50, za czterzędowy rs. 3—rs. 3 kop. 37½. Woda przybyła 1,000 korey jęczmienia dwurzędowego z ziarnem uszkodzonym, niezdatnym dla piwowarów. Kupowano je na kaszę dla wojska i płacono po rs. 3 korzec wagi 202 funt., z odbiorem na miejscu. Owies dowieziony osiã płacono po rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 55, partje zaś przybyłe wodą zakupiono dla wojska po rs. 2 kop. 10, z odbiorem na miejscu, przy uskutecznieniu miary ściślej bez dodania zwyczajnych dwóch garncy. Groch polny płacono rs. 3 kop. 90—rs. 4 kop. 05, cukrowy rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 40, ordynaryjny mokry rs. 3 kop. 45. Ceny maki niezmiennie. Konieczny czerwonej korzec płacono od rs. 32—rs. 33, białej rs. 40—rs. 44. Wykę płacono po rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90. Cukier. Skutkiem otrzymanych tu kilku depech prywatnych z Petersburga, donoszących, że tamtejsi fabrykanci podwyższyli ceny produktu miejscowego o 25 kop. na pudzie, fabrykanci nasi żądali wyższych cen za swe wyroby. Główniejsze zaś fabryki, jak Ostrów, Walentyńów, Guzów i Sanniki, nie mając zaufania do sztucznej podwyżki, sprzedawali ciągle po cenach przeszłotygodniowych. Zakontraktowano do cesarstwa kilkaset bezecek Walentyńów i Ostrów po rs. 3 kop. 67½, Guzów rs. 3 k. 60, Sanniki rs. 3 k. 60, do wyjęcia w przeciągu dwóch i trzech miesięcy od daty. Za Łyszkowice i Hermanów żądają rs. 3 k. 65, ale spekulanci posiadający dawniej zamówione partje ofiarują po rs. 3 kop. 60 z drugiej ręki. Inne gatunki, jak Dobrzelin, Leonów, Konstantyję ręki. Inne gatunki, jak Dobrzelin, Leonów, Konstantoja, Elżbietów, Lesmierz, Częstocice i Rytwiany, chcieli o kilka kopiejki podwyższyć ceny, co jednak przy nader malej konsumcji miejscowej, i przy ciągłym braku wagonów na kolej warszawsko-petersburskiej okazało się niemożliwym. W ogóle zapasy rafinady są u nas tak liczne, że trudno przypuścić aby cukier teraz miał się podnieść w cenie. W mące jest wiele życia. Poszukiwany jest szczególnie towar ruski w grubym kryształach jak i kawały za które pła-

ca od rs. 2 kop. 90 do rs. 3 za kamień 24 funtów. *Łój*: za nieznaczne partie tego produktu, sprzedane w ubiegłym tygodniu, płacono rs. 6 kop. 10 za pud, w miejscu mało jest towaru. W interesie terminowym uskuteczono kilka transakcji na dostawę w lipcu dochodzących do 10,000 pudów, za które płacono rs. 5 kop. 85 z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry, o ile słyszeliśmy więcej jest chęci kupna niż sprzedaży po tych warunkach. *Terpentyny* dowieziono 3,000 pudów, żądania cokolwiek mniejsze; płacono rs. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 25. *Makuchy* w znacznej bardzo ilości dowieziono, żądania na wywóz ciągle się zmniejszają, a ceny niższe; płacono za lniane rs. 2 kop. 20—rs. 2 kop. 25, za rzepakowe rs. 1 kop. 85—rs. 1 kop. 90 za cetrnar celny. Na *otręby* mało żądań, płacono za żytnie 42 kop., za pszenne 33 1/2 kop. za cetn. Brak wagonów na drodze warsz.-wied., o którym już niejednokrotnie donosiliśmy, niekorzystnie wpływa na rozwój interesu wywozowego, gdyż przy obecnym usposobieniu kursu waluty zagranicznej, transakcje wywozowe większą szansę zysku przedstawiają. (*Gaz. Hand.*)

* (*Handel z b o z a*). Podług korespondencji z dnia 28 marca (9 kwietnia) r. b. z Nowej Aleksandrii (powiat nowo-aleksandryjski, gubernja lubelska) do *Kurjera Lub.*, ładunek zboża na berlunki, które tam zimę przepędziły, rozpoczął się d. 18 (30) marca. Trwające w środku marca mrozy, spowodowały spóźnienie do obecnej chwili, naladowania zboża na statki. Teraz zaś woda na Wiśle jest bardzo mała, tak iż statki większych rozmiarów, jak berlunki i gabary żeglugi parowej, tylko z znacznie zmniejszonym ładunkiem płynąć mogą. W skutku trwających w marcu przez dni kilkanaście mrozów, Wisła w niektórych miejscach powtórnie stanęła, i tak w d. 11 (23) pod wsią Kaliszanami, przechodząca po lodzie. Dowozy zboża do spichrzów tamtejszych jak i do kazimierskich były nader znaczne. Każdy rolnik mając czas wolny od zatrudnień gospodarskich, pospieszał z odstawa. Składy zbożowe napelnione są zbożem na spław przeznaczonym. Ilość zboża obliczają w ogóle na 80 przeszło tysięcy korecy: w liczbie tej 10 tysięcy pszenicy, 3 grochu, a reszta żyta. Spichrze kazimierskie do obecnej chwili, mieszczą w sobie około 20 tysięcy korecy, zaś w osadzie Józefów nad Wisłą, znajduje się przeszło 5 tysięcy korecy zboża.

* (*Zabawy ludowe*). Nietylko szumno, wesoło i gwarno, ale ciasno było nawet onegdaj i wczoraj na Ujazdowie podczas wielkanocnych zabaw ludowych. Mimo obszerności placu zatlać go po południu nasz poczciwy ludk w różnobarwnym tłumie płci obojgi, pragnący pełną naraz czaszą wesela, rozkoszy i swawoli nagrodzić czas duchowej ciszy i pokutniczej skruchy czterdziestodniowego postu. Ale też nigdy jeszcze nie było tak różnorodnych przygotowań, tak urozmaiconych do zabawy środków, tak fenomenalnych zjawisk natury, jakimi przemysłni przedsiębiorcy zamknęli wszystkie cztery ściany ogromnego czworoboku, i prócz tego musiano jeszcze im wyznaczyć poprzeczną pośród placu linię. Ustawiono 26 wielkich chustawet, 14 karuzeli, 4 młyny diabłskie, 16 baraków z trunkami i zakąskami, prócz chodzących bufetów. W amfiteatrze środkowym po raz pierwszy p. Szwajczer z swą trupą gimnastyków i akrobatów nieustannie dawał przedstawienia. Łączna z amfiteatrem platforma do tańca, *tancbuden*, mnóstwo miała zwolenników. Najwięcej atoli ostatnia linja czworoboku absorbowała i atakowała ciekawość widzów. Tu do teatrzyku Tarwida, przedstawiającego Rzym ruchomy, wzburzonego ocean i bitwę pod Sadową, nęciła na balkon orkiestra czeska komicznie przez kostiumowanego dyrektora kierowana. Tuż obok człowiek czworonogi August Sztruk, dziwny wybryk natury, 30-letni kawaler gotowy do wzięcia, podziwiał swą budową, skokami i tańcami, a jakżeż tu było nie zajrzeć, kiedy afisz na samym wstępie głosił „warto aby się widziało, to co nigdy nie istniało”. Tam do panny Flory olbrzymki z nad Renu, trzeba było niemal przemocą dobijać się o bilet. Tu znów szpado-wtykacz Strauss, zadziwiał swymi sztukami coraz nowe tłumy. Tam w pobliżu amfiteatr Żulickiego, gdzie był i murzyn tawuowany Safor Sadyk, z południowej Afryki i teatr marjonetek i balet z metamorfozami o olbrzymich głowach, i młyn przerabiający stare na młode, i zaszuszone głowa konia morskiego, i sztuki akrobatyczne i jeszcze coś więcej przy hucznej wojskowej kapeli, największem cieszył się powodzeniem; wreszcie była i buda z loterją fantową Finkensztejna, lecz na spekulacji tej poznał się nawet i nasz prosty ludk i nie dał się łapać na lep mamiących świecideł. Dwa tradycyjne maszty strojne zwykłymi trofeami dla śmiałych władców, dominowały ponad tą zaimprovizowaną widownią igrzysk i uciech. Zdobywcami nagród, jakby z szczególnego jakiegoś przywileju, byli tryumfatorowie z lat dawniejszych i roku zeszłego; wśród hałaśliwych okrzyków w niedzielę, powitany został na szczycie maszty Adam

Oleszyński, mularz z Bugaju, wczoraj zaś Karol Ufnaski, 18 letni pomocnik sztukatorski. Hałas i wrzawa, śmiechy i głośnie hulanka, wykrzyki przestraschu i podziwu, brzęk kufli i kieliszków, warczenie młynów, huśtawek i karuzeli obok chrapliwych co moment wołań: „panowie już partja”; odgłos trąb, kotłów, piszczałek i katrynek, wreszcie trzask biczków objeżdżających w okół ekipaży i dorożek, wszystko to zmieszane w jedną hałaśliwą disharmonję, wybitny stanowiło kontrast ze zwykłym placu Ujazdowskiego spokojem i ciszą. Wypadku nie było żadnego. Całe urządzenie wykonane zostało pod kierunkiem budowniczego miasta, p. Ankiewicza.

* (*Kurjerek*). W tej chwili jesteśmy na rozdrożu, pomiędzy, jeszcze nieskończonymi, z jednej a mającymi się zacząć, z drugiej strony, świętami.—Rozumie się że z takiego położenia rzeczy wynika pewien wypoczynek, chwilowy jedynie, pomiędzy uroczystościami wielkanocnymi, które też zazwyczaj długo po kalendarzowym oznaczeniu kończą świąt, trwają.

O ruchu przedświątecznym na targach tutejszych, o przyspieszonym handlu sklepowym w tym czasie już mówiliśmy, obecnie wypadaloby nam odmalować obraz zdjęty z oblicza dwudniowego, świątecznego życia Warszawy.

Pomimo złowróźbnych przepowiedni jakiegoś czeskiego aurzysty, pogoda dopisywała nam pięknie—a chociaż zimno jeszcze nie dozwoliło rozwiosenić się, ani kwiatom, ani krzewom, ani tualetem nawet... przecież warszawianie peregrynowali wesoło i strojnie, od stołu do stołu, racząc się zastawianem na nich „święconem.”

Wątpimy ażeby dawny zwyczaj odbywania dalekich majówek w drugie wielkanocne święto, znalazł był wielu zwolenników w tym roku, albowiem zimno i wiatr pędzący kurzawę, nie zbyt zachęcały do podobnych ekskursji, lecz za to plac ujazdowski, to świąteczne *Corso* warszawskie, przepelniony był niustannie ogromnym tłumem, coraz napływających i odpływających, jak fale morskie, gości, których liczbę zwiększyła jeszcze masa ludności izraelskiej, świętującej jednocześnie w tym roku.

Jak się tam odbyły tegoroczne zabawy? który z sztukmistrzów zwrócił główną na siebie uwagę, kto i kiedy mianowicie, wdął się na namydlone maszty i zdjął zamieszczone na ich szczycie nagrody? słowem, wszystkie drobniejsze szczegóły tych zabaw ludowych, czytelnicy znajdą pod oddzielną rubryką opisaną kompetentnem piórem—my tu wspomnimy tylko, że w tym wirze karuzelowo-młynskim, wszystko ruszało się skwapliwie—że wypito ogromną ilość bawara i sznapsa, że bawiono się do późna w noc i wracano do domów nie zawsze na pewnych nogach...

— Onegdaj jako w pierwsze święto wielkiej nocy, prezes teatrów warszawskich wraz z małżonką swoją, dawali, tak jak i w roku przeszłym, dla artystów sceny i w ogóle dla zaproszonych osób, wspólnie „święcone.” — Było to przyjęcie zarówno świetne jak serdeczne, ku czemu i hojność i uprzejma gościnność obojga gospodarstwa wzajemnie się przyczyniły. Przez kilka godzin salony państwa Muchanow napelnione były i można powiedzieć, że rzadko w którym domu bawiono się z taką serdecznością i swobodą.

— Wczoraj rozpoczęły się także i widowiska w teatrach, które jednakże znowu w bieżącym tygodniu, z powodu ostatnich dni wielkiego postu, według starego kalendarza, zamknąć się mają. Dawano operę Moniuszki „Hrabine,” lecz pomimo, że Żółkowski oczekiwał na publiczność z swoim nieporównanym „supreme zieleniaczkiem” i pomimo kilkunastu pauz, publika nie licząc zebrała się do sali. I nic dziwnego! drugie święto wielkanocne wszystkich zabsorbowało, a ogromny, pod lazurowym namiotem pogodnego nieba, salon ujazdowskiego placu, odebrać musiał nawet „górných” teatrowi gości.—W rozmaiłości także na „Panięskie sluby” nie pełno zebrało się widzów.

— Wisła przybrała i spienione jej wody groźnie się wzniosły; jest to tak zwany przybór wiosenny, który w niektórych latach dochodził do wielkich rozmiarów. Skorzystała jednak na nim łazienki kąpielowe, ugrzeźnięte dotąd na piasku—ożywi się też i żegluga parowa a masy drzewa na spław do Gdańska przeznaczonego, zgromadzone na wybrzeżach Wisły, jeżeli tylko nie ulegną powodzi, popłyną teraz swobodnie, związane w tratwy.

— Od kilku dni spotrzągać się daje nowy rodzaj kapeluszy damskich, które niestandardna moda nazwała „Frou-frou.” Wiadomo, że to dziwaczne nieco miano, jest tytułem jednej z nowszych komedji

francuzkich, używającej wielkiego powodzenia a która i na naszej scenie w przekładzie polskim, wystawioną zostanie.

— W tych czasach przybędzie do Warszawy, p. Majeranowska, znana tu dawniej śpiewaczka, która podobno w operach Offenbacha wystąpić zamierza.

— Dzisiaj warszawianie obchodzą jeszcze, jakby trzecie, dodatkowe święto i tak samo jak onegdaj i wczoraj, mnóstwo domów, sprasza jeszcze dziś gości na sute święcone, które jednakże, prawdę mówiąc, wszystkim się już sprykrzyło.

— Budowa teatru letniego w ogrodzie Saskim postępuje szybko: ruszowania od kilku dni już ustawione a ruch robotników, przerwany świętami, rozpoczął się na nowo.

— W nocy, z dnia 2 (14) na 3 (15) b. m., Franciszek Rykowski aresztant, osadzony czasowo na chlebie i wodzie, w suterynach domu badań przy ulicy Dzielnej, za pomocą podkopania się, zbiedz zdołał. W celu wynalezienia go, przedsięwzięto przez policję energiczne środki.

— W cyrkule Łazienkowskim, na placu przy trzech Krzyżach, Franciszek Dymkowski czeladnik rzeźniczy, chcąc zatrzymać wybiegłego ze stajni w chomonicie konia, własnością piwowara Boenischa będącego, schwytał go za ude, lecz koń stanąwszy na tylnych nogach, uderzył Dymkowskiego przednimi w bok i prawą nogę; Dymkowski po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odesłany został do mieszkania na kurację.

— W tymże cyrkule, w domu pod Nr. 2999, Elżbieta Klein, żona dymisjonowanego żołnierza, będąc w stanie nie-trzeźwym, upadła na bruk i skaleczyła sobie głowę.

— W cyrkule Jerolimskim, Stanisław Chojnacki, dziesięcioletni syn stróża, bawiąc się, upadł i wywichnął sobie nogę w biodrze. Chorzy odesłani na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Powązkowskim, dorożkarz Nr. 261, przez nieostrożność najechał na ciągnącego wózek Jana Bogusławskiego, terminatora kołodziejskiego, którego skaleczył, lecz nieszkodliwie, w lewą skroń. Bogusławski odesłany na kurację do mieszkania, dorożkarz zaś przyaresztowany.

* (*Pogoda*) trzyma się stanowczo w jednej mierze. Wczoraj i onegdaj panowała jasna pogoda, lecz powietrze było świeże, przy częstych wybuchach wiatru. Dziś z rana, tak samo jak poprzednich dni, termometr wskazywał około 4 stopni ciepła, barometr zaś podniósł się jeszcze nieco na pogodę stałą i piękną. Woda na Wiśle przybiera. — W sobotę, 4 (16) kwietnia, stan powietrza był następujący: u nas w Warszawie + 3,2°, w Petersburgu + 2,2°, w Moskwie 0°, w Kijowie + 3,2°, w Odessie + 1,6°; w piątek, 3 (15) kwietnia było: u nas w Warszawie + 3,2°, w Petersburgu + 2,4°, w Moskwie — 0,8°, w Kijowie + 3,2°, w Odessie + 3,2°, w Tyflisie + 0,8° w Konstantynopolu + 4°, w Paryżu + 6,4°, w Rzymie + 8,0°.

* (*Oświetlenie*). Latarnie gazowe miejskie, dziś 7 (19), i jutro 8 (20) kwietnia, powinny być zapalone o godzinie 7 min. 45 wieczorem, a gazone, dziś o godzinie 1-jej, a jutro o godzinie 2-jej z rana.

* (*Nabożeństwo dziękczynne*). *Ruski Inw.* donosi, że 4 (16) b. m., jako w rocznicę ocalenia Najjaśniejszego Pana od groźącego Jego Cesarzkiej Mości niebezpieczeństwa, miało być odprawione w katedrze św. Izaaka nabożeństwo dziękczynne po liturgji św., która miała zacząć się o godzinie 10 z rana; koło kaplicy przy ogrodzie letnim, także nabożeństwo miało być odprawione przez najprzewielebniejszego metropolitę petersburgskiego Izidora, o godzinie 1-jej po południu.

* (*Ofiary*). *Mosk. Wied.* donoszą, że 1-go lutego, dama nieznaną, ubrana bogato, wszedłszy do katedry św. Izaaka, doręczyła jednemu z dziadków 3 rs. na nabożeństwo do Najświętszej Matki Boskiej Tychwińskiej, i zarazem broszę brylantową, którą prosiła zawiesić na tymże obrazie. Dama ta odeszła następnie i nie wracała odtąd do katedry. Z rozporządzenia starosty katedry, brosza ofiarowana oszacowana została przez jubilera, przyczem okazało się, że wartość jej wynosi 2,800 rs. W połowie tegoż miesiąca, starosta katedralny otrzymał z miasta Kalwarji, w Królestwie Polskiem, 52 rs. od niewiadomej osoby. W liście tego ofiarodawcy powiedziano, że w roku 1863 widział on w lewej kaplicy tej świątyni obraz starożytnego pędzla, przedstawiający Najświętszą Matkę Boską Kazańską, w starej, poczerńiałej szacie srebrnej, na odnowienie której przeznacza on te pieniądze. Starosta i duchowienstwo katedry św. Izaaka, wynurzając niewiadomym ofiarodawcom głęboką wdzięczność, zawiadamiają: 1) że brosza drogocenna zawieszoną została na obrazie Najświętszej Matki Boskiej Tychwińskiej, i 2) że obraz Najświętszej Matki Boskiej Kazańskiej znaleziony został w skarbcu, i stosownie do woli

ofiarodawcy, szata na niej została odnowiona i położona. Niedawno był jeszcze jeden przykład gorliwej ofiary złożonej w świątyni. Pewna uboga kucharka zbierała pieniądze na przyozdobienie obrazu Opieki Najświętszej Matki Boskiej, który znajduje się obecnie w katedrze św. Izaaka. Wszystkie pieniądze, które ona zaoszczędziła w ten sposób, w ilości 150 rs., zostały przez nią ofiarowane na przyozdobienie obrazu pomienionego.

* (Muzea Cesarskiej akademii nauk.) Podług *S. Pet. Wied.*, liczba osób, które zwiedziły w roku 1869 muzea Cesarskiej akademii nauk, wynosiła przeszło 30,000, licząc w to także uczniów i uczennice zakładów naukowych rządowych i prywatnych. Największa liczba osób zwiedziła te muzea 8-go września, w uroczystość Narodzenia Najświętszej Matki Boskiej, mianowicie 2,720 osób. W tym roku muzea te, mieszczące się w gmachu głównym akademii, koło mostu pałacowego, otwarte są podawnemu dla publiczności, bezpłatnie, w poniedziałki, nie wyłączając i dni świątecznych, od godziny 11-ej do 3-ej.

* (Jarmark rostowski.) Z gubernji jarosławskiej piszą do gazety *Wiest*, że jarmark rostowski skończył się 14 (26) marca. Rezultat jarmarku był wielce zadowalniający: sprzedano przeszło połowę towarów przywiezionych; niektórych towarów, zwłaszcza bawełnianych iwanowskich, oraz oleju i mydła, uczuwać się nawet dawał brak; towary te, jak również dzięgieć, skóry, szeczcina, lój, miód, wosk, mięso, konopie i pakuły, wyprzedane zostały zupełnie; w handlu zaś chmielem i tytoniem w liściach, z powodu znacznego przywozu takowych na jarmark, panowała stagnacja; towary te sprzedane zostały ze stratą. Komitet oddał handlującym na czas jarmarku 116 bud tymczasowych, oraz 187 miejsc w sklepach i 505 miejsc na placach, z czego wpłynęło do kasy miejskiej 11,172 rs. dochodu jarmarcznego; oprócz tego rada miejska zebrała za najem na czas jarmarczny stałych sklepów miejskich 6,003 rs.; razem przeto miasto osiągnęło z jarmarku w 1870 roku 17,175 rs. dochodu.

* (Wydarzenie na drodze żelaznej.) *Goniec Urzędowy* donosi, że w nocy z 29 na 30 marca (z 10 na 11 kwietnia), na stacji Dubko, na drodze żelaznej Petersburgsko-warszawskiej, pociąg pospieszny Nr. 3 uderzył o koniec pociągu towarowego Nr. 102, przyczem trzy ostatnie wagony pociągu towarowego zostały uszkodzone. Nikt z pasażerów ani z obsługi pociągów nie doznał szwanku.

* (Pamiętniki generała Kołzakowa.) *Rus. Inw.* pisze: s. p. admirał P. Kołzakow (zmarły w r. 1864) zostawił po sobie dziennik prowadzony od młodych lat wciągu długoletniej służby, i prócz tego inne dokumenta. Obdarzony lokalną pamięcią, lubił on opowiadać w kole przyjaciół swoich wypadki czynnego swego życia ze wszelkimi szczegółami. Opowiadania te, spisane przez syna admirała, generała K. Kołzakowa, uporządkowane, sprawdzone z dziennikiem i z dokumentami, sformowały ciekawy i szacowny materiał do historii panowania Katarzyny II, Pawła, Aleksandra I i Mikołaja. Redakcja dziennika „Ruskiej Staryny” ogłasza, że K. Kołzakow oddał do jej dyspozycji cały ten materiał. W zeszycie lutowym zamieszczony został epizod z życia admirała: „Wzięcie do niewoli marszałka Vandama 18-go sierpnia 1813 roku.” W roku 1812, Kołzakow w stopniu kapitana-lejtnanta mianowany był adjutantem Cesarzewicza Konstantego Pawłowicza, i w tym charakterze odbył kampanje i należał do różnych bitw 1812, 1813 i 1814 r. W pamiętnej bitwie kulmskiej dostało się mu w udziale wziąć do niewoli marszałka Vandama pośród okoliczności, które dobitnie opisane zostały przez nieboszczyka admirała. W chwili gdy marszałek z kilkoma oficerami francuzkimi starał się ratować przed pędzącymi za nim kozakami, Kołzakow wracał z komisorem z dwoma kozakami, którzy rzucili się na Vandama z spuszczonej lancy. Vandam zawołał chrapliwym głosem: „Général russe sauvez moi!” (Jenerale ruski, ratuj mnie!) Kołzakow zakomenderował: „kozacy, wstrzymajcie się” i zaledwo zdołał powstrzymać cios lancy, francuzi zostali otoczeni i poddali się. Wypadek ten Kołzakow opowiada temi słowy: „Jenerał francuzki zszedł z konia. Po twarzy jego zrumienionej lał się pot z brudem, mundur na nim był zakurzony. Westchnąwszy ciężko, i biorąc mnie za jenerala, zapewne dla tego że miałem na sobie kapeluszy marynarski, rzekł oddając mi swą szpadę: „Je vous rends, général, mon épée qui m'a servi pendant des longues années pour la gloire de mon pays.” (Oddaję ci, jenerale, moją szpadę, która przez długie lata służyła mi dla sławy mego kraju). Odmówiłem przyjęcia szpady, powiedziawszy, że oświadczenie

ją naszemu Monarsze, do którego zostanie odprawiony, a zapytawszy o jego nazwisko, dowiedziałem się, że to był głównodowodzący Vandam. Zdał się być pijanym, bo ledwo trzymał się na nogach i żądał kilku minut spoczynku, nie będąc w stanie iść dalej”. Oddawszy jeńca i jego towarzyszy plutonowi pułku konnej gwardji, pod dowództwem rotmistrza Stahla, Kołzakow pospieszył naprzód dla doniesienia o wypadku Cesarzowi Aleksandrowi. Będący obok naszego Monarchy cesarz Franciszek, zdjąwszy kapeluszy, zawołał: „vivat!”, poczem zbliżył się do swego adjutanta Wielki Książę Konstanty Pawłowicz i zapytawszy: „gdzie jest Vandam?” kazał się prowadzić na spotkanie jego. — Cesarzewicz naglił Kołzakowa aby się spieszył, lecz ten zbłądził z drogi i opóźnił spotkanie o jakie półgodziny. Wziąwszy Wielkiego Księcia za Cesarza, Vandam oddawał mu swą szpadę, powtarzając powyższe wyrazy; nareszcie po raz trzeci powtórzył te wyrazy w obec samego Monarchy. Cesarz Aleksander odpowiedział mu: „Général j'en suis bien fâché, mais c'est le sort de la guerre.” (Żałuję mocno jenerale, ale to los wojny) biorąc szpadę, którą oddał księciu Wołkońskiemu. Następnie Vandam odezwał się: „Sire, un mot encore; je prie Votre Majesté comme grace de ne pas me rendre aux mains des Autrichiens” (Jeszcze jedno słowo, Najjaśniejszy Panie, upraszam łaski Waszej Cesarskiej Mości aby mnie nie oddawano austriackim). Cesarz uśmiechnął się do cesarza austriackiego. Dumnego i srogiego w obejściu się z zwyciężonymi marszałka spotkało poniżająco obejście się, gdy go przywieziono do Teplitz; przechodząc koło niego wojska austriackie wskazywały na dzące koło niego palcami, głośno się śmiały i szydziły. Rozgniewany Vandam, wyjrawszy z powozu, prawie groźnie zawołał do cesarza Franciszka, przejeżdżającego tędy z swoim sztabem: „Sire, c'est ainsi que vous traitez un général au service de l'empereur Napoleon, votre proche parent? Je lui ferais connaître vos procédés, prenez garde qu'il ne s'en venge. (Tak to obchodzą się z jeneralem cesarza Napoleona, blizkiego krewnego waszego? Opowiem mu wasze postępowanie; strzeżcie się jego zemsty). Na co cesarz Franciszek odrzekł: „Ce n'est pas ma faute (to nie moja wina). W Pradze spotkanie Vandama było jeszcze gorsze; tam lud ciskał na niego kamieniami, tak że konwojujący kozacy zaledwo zdołali obronić jeńca, i ośmiu kozaków zranieni byli kamieniami. Vandam odwieziony do Wiatki przebył tam aż do zawarcia pokoju.

* (Kradzież.) *Goniec Urzędowy* podaje następujący wypadek kradzieży, dokonanej w jakimś celu zagadkowym. Dnia 20 marca, przy rewizji w urzędzie pocztowym narwskim, nadeszłej o godzinie 4 i pół po północy rygskiej poczty, okazało się, że tłumok pocztowy z lewej strony został przetrzynięty na 8 1/2 werszków wzdłuż i poprzek na 1 1/2 werszka. Po zrewidowaniu wewnątrz tłumoka znaleziono torbę pieniężną w całości, z pieczęcią i plombą, pakiet prostej korespondencji także w całości, a z pięciu posyłek wartości 70 rs., jedna adresowana z Dorpatu do stacji Czyrkowice, w powiecie jamburskim, do p. Weljaminowa, wartości 10 rs., ważąca 6 funtów, leżąca wewnątrz rozerzniętego węgla tłumoka, także rozerznięta z wierzchu prawego boku na 8 werszków. Ponieważ przetrzynięcie posyłki całkiem ją otwarło, przeto urząd pocztowy ściśle ją zrewidował; przyczem znaleziono: szarfę dzianą koloru pomarańczowego, parasolkę dziecinną, arkusz drukowanych rysunków, mały pędzelek w piórku, flaszkę szklaną z jakąś masą, i dwa kawalki białej dymy, ale wymienionych na posyłce ubiorów dziecinnych nie okazało się. Po przeważeniu tej posyłki przekonano się, że zamiast oznaczonych na niej i na pakiecie 6 funt., było tylko 3 funt. 10 łut., o czem natychmiast sporządzono protokół. Dla wykrycia w jakiej miejscowości dokonana została kradzież i przez kogo, posłano telegram do alentakskiego sędziego ziemskiego; poczem pocztmistrz urzędu narwskiego i burmistrz udali się do stacji Wajwery, gdzie spotkawszy się z sędzią ziemskim, zajęli się poszukiwaniem; przytem wykryto, że przetrzynięcie tłumoka nastąpiło między stacją Wajwery a Narwą w gubernji estlandzkiej, a zatem początkowe śledztwo prowadzone w Narwie ustąpione zostało pomienionemu sędziemu.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Przesilenie ministerjalne.) *Wiener Ztg.* 14 kwietnia. Wczoraj nareszcie *Wiener Ztg.* ogłosiła cały szereg reskryptów własnoręcznych cesarskich, dotyczących uwolnienia poprzedniego i zastąpienia nowego ministerstwa; przesilenie mini-

sterjalne zostało przeto usunięte tymczasowo. Dla każdego z cofających się ministrów, obejmuje dotyczący go reskrypt własnoręczny wzmiankę uprzejmą, i nadto, z wyjątkiem pp. Stremayera i Banhansa, wszyscy członkowie gabinetu, którzy nie posiadali jeszcze stopnia rzeczywistego radcy tajnego, uzyskali takowy, a mianowicie pp. Giskra, Brestl, Herbst, Berger i Potocki. Oprócz tego, w dniu 24 m. b. m., jako w rocznicę zawarcia przez cesarza związków małżeńskich, udzielone zostaną liczne ordery, przyczem niektórzy z cofających się ministrów mają być także zaszczytnie dekorowani wyższych klas. Panowie ci przeto nie mogą użalać się na brak uznania dla nich ze strony rządu, lecz większe jeszcze zadowolenie znajdą oni zapewne w niechęci pomieszaney z ironją, z jaką opinja publiczna wita nowe ministerstwo. Nawet pisma najlojalniejsze nie mogą powstrzymać się od westchnienia, gdy mówią o ministrach Tschabuschnigg, Depretis i Distler, i jakkolwiek obywatele miasteczka Friedland w Czechach sądzą inaczej w tym względzie i mianowali natychmiast p. Depretisa obywatelem honorowym pomienionego miasteczka, lecz okoliczność ta nie wpłynie na usunięcie niezadowolnienia powszechnego. Hr. Potocki może wprawdzie odpowiedzieć tym, którzy krytykują skład jego gabinetu: *Tu l'as voulu, Georges!* albowiem usiłował on sumiennie powołać do nowego ministerstwa znakomitości parlamentarne. Przed samem jeszcze ogłoszeniem listy nowych ministrów, układał się on z p. Hopfen'em w przedmiocie objęcia przez tego ostatniego zarządu ministerstwa skarbu, lecz nadaremnie, żaden bowiem z członków większości izby deputowanych, z wyjątkiem p. Tschabuschnigg'a, nie chciał zespolic swego losu z losem najnowszej ery. Nowy prezes ministrów postara się o to, ażeby usunąć wszelką wątpliwość co do charakteru prowizorycznego swego gabinetu; prawdopodobnie jutro już ogłoszone zostanie w *Wiener Ztg.* lub w *Wiener Abendpost* oświadczenie w tym względzie, które będzie miało jednocześnie na celu usunięcie coraz bardziej na jaw wychodzących obaw co do naruszenia konstytucji. (Oświadczenie to ogłoszone zostało rzeczywiście w *Wiener Abendpost* z 15-go b. m., i takowe podajemy poniżej. *P. R.*). Lecz co się tyczy usunięcia tych obaw, same tylko czyny nowych mężów stanu będą mogły liczyć na jakiegokolwiek powodzenie. Na teraz mieszczaństwo tutejsze zwraca przedewszystkiem uwagę na widoczne zbliżenie arystokracji czesko-morawskiej do nowego ministerstwa, oraz na ton nadzwyczaj umiarkowany i pojednawczy, w jakim organa czeskie przemawiają od dwóch dni; mieszczaństwo pomienione upatruje w tem oznakę niezawodną przyszłej reakcji, i dopóki nie zgramadzi się nowa rada państwa, trudno będzie usunąć te obawy. Lecz czy nowa rada państwa należy do rzędu rzeczy możliwych? Hr. Potocki i hr. Taaffe spodziewają się tego z ufnością, lecz odroczyli sami uzupełnienie gabinetu do owej chwili, chociaż są także i tacy politycy, którzy utrzymują, że w najlepszym razie zgramadzi się w Wiedniu choć raz dla odmiany ministerstwo słowiańskie. Brzmi to bardzo pesymistycznie, i przekonanie to wydaje się nieprawdopodobnym, lecz w Austrji wiele jest rzeczy możebnych, albowiem nawet wśród ludności niemiecko-austriackiej, wyrażone kilka dni temu przez hr. Antoniego Auersperga i p. Kaiserfelda przekonanie o idei państwowej austriackiej, nie jest tak głęboko zakorzenione, ażeby w obec formalnego, ściślego trzymania się konstytucji, sfery te chciały uciec się do świętowania parlamentarnego, jeżeli przewidywać będą z pewnością, że w radzie państwa weźmie górę większość słowiańska. Kanclerz państwa zawiadomił reprezentantów Austrji zagranicą o ostatnich wypadkach za pomocą noty okólnikowej, w której powiedziano, że nie chodzi bynajmniej o zmianę systemu, albowiem cesarz ma mocne postanowienie podtrzymania nadal konstytucji grudniowej i wypływającego z niej postępu Austrji. W nocie tej powiedziano dalej, że rządy parlamentarne i podstawa dualistyczna nie są bynajmniej zagrożone, lecz że niezbędnem jest, ażeby system ten był możebnym do przyjęcia przez wszystkie narodowości Austrji i ażeby został zespolony z żądaną autonomją administracji wewnętrznej w prowincjach. Czy pomieniona nota okólnikowa przeznacza się jedynie dla posłów austriackich, czyli też ma być zakomunikowana gabinetom zagranicznym, o tem *Correspondance du Nord-Est*, podająca treść tej noty, nic nie powiada; zdaje się atoli, że nota pomieniona służy tylko jako instrukcja dla reprezentantów Austrji zagranicą. (*Nordd. A. Z.*)

* (Oświadczenie nowego ministerstwa.) *Wiener Abendpost* z 15-go kwietnia ogłasza następujące oświadczenie ministerstwa: „Nominacje z ostatnich dni położyły koniec przesileniu, które za-

przależało i podniecało w ostatnich czasach tak silnie opinię publiczną. Nowe ministerstwo staje przed ludami Austrii, powodowane życzeniem i nadzieją usunięcia trudności naszych stosunków wewnętrznych i pogodzenia sprzeczności, które przeszkadzały dotąd wszechstronnemu i żywemu korzystaniu z praw konstytucyjnych w zachodniej połowie monarchii. Ciężkie w swych skutkach wypadki rozmaitego rodzaju przyczyniły się do tego, że opinia publiczna w Austrii przyzwyczaiła się do upatrywania styczności kwestij osób z kwestjami systemu administracji państwa, i nawet z kwestjami ciągłości danych stosunków państwowych. Rząd taki jak terazniejszy, który wyprowadza uprawnienie swej egzystencji nie ze zwycięstwa stronnictwa parlamentarnego, nie z kombinacji politycznych na wzór starych państw konstytucyjnych, lecz—czego nie ukrywa przed sobą—przedewszystkiem z naglącej potęgi okoliczności, z niepowodzeń spowodowanych temż samymi okolicznościami, musi też być przygotowany do tego zarzutu, do tego podejrzenia. W tem właśnie, nie zaś w samych kwestjach, nie w zakłaniach sytuacji, jakkolwiek są one wielkie, rząd upatruje głównie trudność położenia. Nie byłby się on podjął swego zadania, gdyby nie miał przeświadczenia, nabytego zastanowieniem się nad swą działalnością i sumiennem zbadaniem wszystkich okoliczności, że znajdzie środki do rozwiązania tych kwestij, do wyjaśnienia sprzecznych pomiędzy sobą rozszczeń prawnych. Nie może on atoli zezwolić nawet na cień wątpliwości pod tym względem, że stoi z tą myślą jedynie na gruncie prawa zgodnego z konstytucją, i że nie uzna żadnego takiego środka, któryby nie był obowiązany temu gruntowi swem pochodzeniem i swą działalnością. Ministerstwo terazniejsze musi przeto wielce ubolewać nad tem, że pozabawione jest jeszcze na teraz poparcia ze strony tak szacownych i dla rozwoju konstytucji i wolności obywatelskiej w Austrii tak zasłużonych sił, jakimi są te, utrata których dla służby publicznej budzi obecnie słuszne i głębokie ubolewanie. Nie formalizm konstytucyjny prawa, nie cel polityki wewnętrznej, lecz metoda tej polityki, taktyka postępowania, zdaje się czynić niemożliwym w tej chwili porozumienie, do osiągnięcia którego ministerstwo dąży gorliwie i osiągnięcia którego spodziewa się ono z ufnością w niedalekiej przyszłości, w interesie żywołu narodowego niemieckiego, tak bardzo ważnego dla rzeczywistego ugruntowania rozwoju liberalnego w Austrii. Lecz jedynie w myśli całości, ministerstwo upatruje dla królestw i krajów już reprezentowanych, lub mających być w całej ich rozciągłości reprezentowanymi w radzie państwa, rzeczywistą i skuteczną przeciwwagę dla dążności stronnictw. Stronnictwa wyobrażają rozdzał, podczas gdy ministerstwo chce zjednoczenia. Nie nadaremnie odwoływano się w ostatnich dniach do austriackiego przeświadczenia państwowego, do owego przeświadczenia, któremu korona nadała ponownie wyraz wniosły i wiekopomny. Austriackie przeświadczenie państwowe obejmuje sobą zjednoczenie wszystkich plemion i ludów na gruncie wspólnego korzystania z praw konstytucji i wolności, na gruncie wejścia pokojowego tych żywiołów, które wytrwały dotąd w odrzucaniu i oporze, do wspólnego publicznego życia państwa. Ministerstwo zespoliło się z tem przeświadczeniem i uznaje w niem zagadnienie swej działalności, zagadnienie powodzenia, którego spodziewa się ono i do którego dąży nie dla podkopania konstytucji, lecz dla jej obrony i ochrony, dla uznania jej powszechnego, dla wzmocnienia jej i rozwoju. Fakta naglące spowodowały wycofanie się poprzedniego ministerstwa. Zniemała odważa i nie bez dokładnego zbadania okoliczności, mężowie ministerstwa terazniejszego przystąpili do rozwiązania powierzonych im zadań. Nie wymagają oni żadnego zbyt pośpiesznego zaufania, żadnych sympatij, któreby odnosiły się jedynie do ich osób, nie zaś do ich czynów. Po tych czynach spodziewają się oni obudzenia się ufności, która upadła, i tego poparcia ze strony opinii publicznej, którego nie mogą nigdy udzielić dążności stronnictwa. Mają oni zupełne przeświadczenie o swej odpowiedzialności nie tylko w obec samego prawa, lecz także w obec własnego sumienia, w obec sądu politycznego ludów Austrii i w obec wspaniałomyślnych zamiarów swego monarchy, najwierniejszego reprezentanta sprawy wolności i prawdziwej pomysłowości wszystkich królestw i krajów zostających pod jego berłem. Lecz przeświadczenie o tej odpowiedzialności przyczyni się jedynie do zahartowania ich w patriotycznej ich gorliwości i do dodania im ducha dla usunięcia sił stawiających opór, które jakkolwiekby były znaczne, nie wystarczą do przeszkodzenia rozwojowi nie-

zbędnemu i zjednoczeniu wewnętrznemu państwa na podstawie wspólnego prawa i wspólnej wolności. Wszelakoż uznanie powszechne, oraz zapewnienie korzystania z prawa wspólnego, ugruntowanie wolności wspólnej, są jedynymi celami, które ministerstwo, w którym hr. Potocki ma zaszczyt przydawać, uznaje za najstosowniejsze dla widoków jego działalności."

* (Prawo finansowe i budżet). *Wiener Ztg.* z 16-go kwietnia ogłasza na czele swej części urzędowej, usankcjonowane przez cesarza prawo finansowe na rok 1870, oraz budżet na tenże rok dla państw i krajów reprezentowanych w radzie państwa.

* (Nowe prawa). *Wiener Ztg.* z 9-go kwietnia ogłasza dwa prawa, datowane 7-go i 8-go tegoż miesiąca, z których jedno dotyczy kar za naruszenie tajemnicy listów i wszelkich pakietów opieczętowanych, drugie zaś obejmuje przepisy co do zgromadzeń robotników i pryncypałów. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Biskupi węgierscy). Z Pesztu donoszą pod datą 13-go kwietnia: *Pester Lloyd* podaje ze źródła wiarogodnego wiadomość, że biskupi węgierscy wrócą po świętach wielkanocnych do Rzymu, oraz, że żywiąc przekonanie o wielkiem niebezpieczeństwie grożącym państwu i kościołowi na skutek nieomyślności, oponować będą, łącznie z biskupami niemieckimi, francuzkimi i północno-amerykańskimi, stanowczo przeciw niomyślności, i że w każdym razie trzymać się będą zasady dotychczasowej soboru, iż jednomysłność głosów jest niezbędną dla ogłaszania dogmatów wiary. Zaprzeczają pogłosce, jakoby prymas węgierski Simor przeszedł do obozu stronników niomyślności; nie bywa on wprawdzie na zgromadzeniach opozycji, lecz dla tego jedynie, ażeby pośredniczyć i nakłonić kurję rzymską do zaniechania żądania w przedmiocie uznania zasady niomyślności. (*Nordd. A. Z.*)

* (Amnestja.—Zaprzeczenie). Powiadają, że ma być ogłoszona amnestja dla osób skompromitowanych politycznie. W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że całkiem bezzasadną jest pogłoska powszechnie szerzona, jakoby hr. Clam-Martinitz przeznaczał się na stanowisko namiestnika Czech. (*Nordd. A. Z.*)

* (Pojedynek). Z Bodenbachu (w Czechach) donoszą, że w okolicach tego miasta odbył się 2-go kwietnia pojedynek na pistolety pomiędzy pewnym węgrem i oficerem pruskim. Ten ostatni został ranny lekko w ramię. Przeciwnicy i dwaj sekundanci, z których jeden jest emigrantem polskim, drugi zaś oficerem armji francuzkiej, udali się niezwłocznie po pojedynku do Drezna, gdzie, jak powiadają, aresztowano ich na żądanie władz austriackich. (*Jour. de St.-Pet.*)

Prusy i Niemcy.

* (Sprawy bawarskie.) Donoszą z Monachium pod dniem 12-m kwietnia, że większość izby deputowanych wyznaczyła dwóch ze swoich członków, którzy mają udać się do Paryża, dla zbadania tam wszystkiego tego, co odnosi się do organizacji głosowania powszechnego we Francji i co do jego działalności tak pod względem praktycznym jak i pod względem regulaminu i praw dotyczących tego przedmiotu izba postanowiła wprowadzić głosowanie powszechne w Bawarii, ale przed ustanowieniem prawa wyborczego pragnie ona otrzymać wszystkie dokumenta mogące ją objaśnić, a głównie dokumenta pochodzące z Francji. (*La Patr.*)

* (Sprawy badenskie.) Piszą z Karlsruhe, że mowa wypowiedziana przez wielkiego księcia w dniu 7 b. m. przy zamknięciu izb badenskich, wywołała w prowincjach bardzo żywą reakcję przeciwko ideom aneksji, wypowiedzianym przez monarchę. W dniach 10 i 11 kwietnia, odbyły się zgromadzenia ludowe. Uchwalono na nich adresa, w których proklamowano w najenergiczniejszy sposób zachowanie autonomji kraju. W jednym z tych adresów, zredagowanym przez zgromadzenie w Mannheim, zażądano w jak najuroczystszy sposób, ażeby kwestja była rozwiązana nie inaczej, jak tylko na drodze głosowania powszechnego. (*La Patr.*)

Francja.

* (Obecna sytuacja). Dziennik *France* pisze pod datą 14-go kwietnia: *Journal officiel* nie przerwał jeszcze dziś z rana milczenia, jak się tego spodziewano; lecz pomimo to sytuacja wyjaśniła się już należycie. Z okoliczności podania się do dymisji p. Buffet'a i hr. Daru, oraz sprzecznych zdań co do powodów, które wywołały tę dymisję, *Constitutionnel* podaje dwa fakta następujące: „W chwili gdy ministrowie przekładali cesarzowi o szeregu ustępstw, jakie monarcha ma porobić co do prerogatyw udzielonych mu z mocy konstytucji z roku 1852, je-

go cesarska mość, po wysłuchaniu ministrów, zapytał: „Czy to już wszystko?—Tak jest, najjaśniejszy panie,” odpowiedział hr. Daru. Później, gdy ministrowie przysli upraszać cesarza o uchylenie artykułu 33-go konstytucji, jego cesarska mość wynurzył obawę, że przez zniesienie tego artykułu, jego rola monarchy konstytucyjnego zostanie zbyt uszczuploną. „Lecz,” zauważył jeden z ministrów, „pozostanie jeszcze waszej cesarskiej mości odwołanie się bezpośrednio do ludu.” Ministrem tym był p. Buffet. Jeżeli te szczegóły są dokładne, w takim razie margr. de Talhouet dał dokładniejszy pogląd na sytuację, niż dwaj jego koledzy, gdy powiedział wczoraj w końcu posiedzenia: „Co się mnie tyczy, nie zamierzam bynajmniej wycofać się, a to dla tego po prostu powodu, że poczytuję sobie za obowiązek honoru pozostać na stanowisku, które przyjąłem dobrowolnie i z należytem przeświadczeniem o tem, o co chodzi.”

* (Ciało prawodawcze.—Margr. de Talhouet). Ciało prawodawcze odroczyło 13-go kwietnia swe posiedzenia do czasu ukończenia głosowania powszechnego. Odroczenie to zadecydowane zostało przez izbę, na wniosek p. Ollivier'a; uchwała w tym względzie zapadła 193 głosami przeciw 63. Już 12-go kwietnia, przy głosowaniu nad wnioskiem p. Gambetty, który żądał, ażeby jego projekt do prawa w przedmiocie głosowania powszechnego uznany został za naglący, zwykła liczba mniejszości wzrosła i wynosiła 50 przeciw 170. Pochodziło to ztąd, że część lewego środka przeszła na stronę mniejszości. Pomimo to, uchwały ciała prawodawczego z 12-go i 13-go kwietnia świadczą o tem, że nawet w lewym środku, rząd może liczyć na większość wielce poważną. W każdym razie zdaje się nie ulegać wątpliwości, że p. Talhouet nie pójdzie wcale za przykładem tych kolegów swoich, którzy podali się do dymisji. (*Nord.*)

* (Listy wyborcze.) Depesza z Algeru donosi, że marszałek generał gubernator polecał władzom prowincji potrzebne instrukcje rozesłując im przygotować listy wyborcze na powszechne głosowanie. Wszyscy merowie będą musieli dokonać natychmiast spisu francuzów i naturalizowanych cudzoziemców biorąc za podstawę listy mnicypalne. Głosowania armji i marynarki odbędą się na mocy prawa wyborczego, którego rozporządzenia złożone zostały naczelnikom oddziałów. (*La Patr.*)

* (Ministerstwo). *Paryż, 15 kwietnia.* Dekreta ogłoszone dziś rano przez *Journal officiel*, kładą tamę różnym zmianom przez jakie przechodziła od 8-u dni kwestja gabinetu. Rozwiązanie jest takie, jakie było przewidywane: panowie Buffet i Daru usuwają się; pan Segris obejmuje wydział ministerstwa skarbu; p. Emil Ollivier upoważniony został tymczasowo do objęcia wydziału ministerstwa spraw zagranicznych, a p. Maurycy Richard kierować będzie również tymczasowo wydziałem ministerstwa oświecenia publicznego. Obecnie zatem nie wchodzi żaden nowy żywioł do rekonstrukcji ministerstwa, które pozostaje zawsze ministerstwem z 2-go stycznia. Próbować będą i próbują już nawet w pewnej sferze parlamentarnej, odmawiać jej tego tytułu, dowodząc, że kombinacja, która go charakteryzowała, przestała istnieć po rozproszeniu części żywiołów, które tworzyły w gabinecie część jej integralną. Ale prawnie i faktycznie gabinet z dnia 2-go stycznia pozostaje istnieć, skoro naczelnik jego i większość członków zatrzymują przyjęte przez siebie posady, utrzymują swój program i odmawiają nawet dla lepszego potwierdzenia swojej tożsamości, odwoływania się do jakiegokolwiek obcego wpływu. Jakiemkolwiek by było znaczenie osobiste pp. Buffet i Daru, byłiby i mogliby być oni dopełnieniem tylko wiązki ministerkiej, którą uzupełnili w chwili jej utworzenia. Być może nawet iż dla tego, że przyjaciele ich polityczni stracili z oka ten ważny fakt i popełnili błąd, że chcieli im dać koniecznie przewagę, która nie mogła do nich należeć, wiązka zerwała się w pośród tak godnych pożalowania komplikacji. Jest to więcej jednym powodem, dla którego chcą uniknąć nowego nieporozumienia i postanowić, ażeby gabinet 2 stycznia zachował w nietykalności wszystko to, co charakteryzowało od pierwszego dnia jego istoty, pochodzenie i misję. Pod tym względem uznają, że pomimo wzburzenia spowodowanego pierwszym zawiadomieniem o jego rozpadnięciu się częściowo, obie poniesione przezeń straty nie pociągną za sobą zmniejszenia siły i powagi, w które niezadowolnieni mieliby chęć uwierzyć. Przedewszystkiem powitany on został jako sztandar przez kraj przy jego ukazaniu się na scenie politycznej. Kraj zadowolni się, jeżeli sztan-

dar będzie pozostawał ciągle w rękach głównych chorążych. (La Fr.)

Włochy i Rzym.

* (Obrady soboru). Rzym, 13 kwietnia. Wczoraj pewna liczba ojców soboru wstrzymała się od wzięcia udziału w kongregacji jenerałnej, na której uchwalone zostały ogólne szematy odszczepieńcom.

Grecja.

* (Bandytizm). Zdaje się, że bandytyzm zaczyna znowu przybierać w Grecji znaczniejsze rozmiary. Niedawno syn księcia Manchester, oraz jeden angielski i jeden włoski sekretarz poselstwa, trzech turyści angielscy i dwie damy, wzięci zostali przez bandytów do niewoli w pobliżu Marathonu.

Danja.

* (Kwestja budowy statków). Folkething duński oświadczył się 11-go b. m., 48 głosami przeciw 30, przeciw budowie większych okrętów wojennych. Odnosił przeto zwycięstwo plan rządu, podług którego mają być budowane tylko mniejsze statki pancerne, nie biorące więcej jak 12 stóp wody.

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Wiadomość o śmierci dyktatora paragwajskiego Lopez'a oparta jest na następującym telegramie: „S. Blanco do poselstwa brazylijskiego w Montevideo. Wojna z Paragwajem zbliża się do końca. Jenerał Camara odniósł przez swą waleczność zwycięstwo nad Lopez'em, który nie chciał poddać się jako jeniec i znalazł przeto śmierć. Matka i brat Lopez'a, oraz jenerał Resquin i kilku kapitanów, polegli w bitwie. Pani Lynch ratowała się ucieczką do lasów.”

2 m. 45; z Kutonia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzecza o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespoli o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespoli wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzecza o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kutonia o g. 11 m. 46; z Mroźów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Kuluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Kuluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Kuluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Kuluszek o godz. 1 m. 20 łączy się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywający do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We środę 8 (20) kwietnia, — św. Sulpicjusza i Serwilijana męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 58; zach. o godz. 7 min. 4.

We czwartek 9 (21) kwietnia, — św. Anzelma bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 53; zach. o godz. 7 min. 6.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 2°8 R. Barometr w milimetrach 757.48 Termometr Reaumur'a + 4.6 Stan nieba na p. pogodny. Największe ciepło + 9.02 R. Najmniejsze ciepło + 3.78 R. Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 3

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dziś, we wtorek, balet fantastyczno-komiczny w 3-ach aktach (6-ciu obrazach), Flick i Flock. — Osoby: Flick, syn alchemika — p. Turczynowicz; Marta, jego babka, staruszka — pani Rzewuska, odmlodzona — pani Oliwińska, dziecko — panna Simon; Nella, wychowanka Marty — panna Ejlter; Flock, przyjaciel Flicka — p. Kuhne; Van-Vett, mer — p. Popiel; Petersen, wiesniak — p. Przedpełski; Król Gnomów — p. Marx; Królowa Gnomów — pani Boguszewska; Topaz, ich córka — panna Kowalska; Amphitryta — panna Dymiecka; Nercida — panna Dylewska; Komornik — p. Minakowski; Gertruda, przyjaciółka Marty — panna Cedrowska; Genjusz prawdy — panna Pignan; Posłaniec fortuny — panna Baily; Fortuna — panna Mellerowicz; Bogini przeznaczenia — panna Kossakowska. — Tańce: Allemande, Hollandaise, Ballabille, Walc, Scena z tańcem, Pas de trois, Matelot, Polka, Kankan, Bajadera, Mazur, Scena z tańcem, Apoteoza. — Jutro, we środę, komedia Safandury. — Wczoraj, w poniedziałek, dawano operę Hrabina, było osób 632.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Dziś, we wtorek, komedia w 1 akcie, Nieśmiały. — Osoby: Lubicz, właściciel folwarku — p. Grzywiński; Zdzisław, jego syn — p. Tatarkiewicz; Turkalska, właścicielka majątku — pani Mazurowska; Klara, jej córka — pani Bakalowicz; Krętosz, doradca Lubicza — p. Chomiński; Gmatwacz, doradca Turkalskiej — p. Damse; — fraszka sceniczna w 1 akcie, ze śpiewkami, Lekcja śpiewu. — Osoby: Pan Jacenty Minor — p. Damse; Róża, jego siostrzenica — pani Oswald; Narcyz — pan Szymanowski; — komedia w 1 akcie, Przysięga Horacego. — Osoby: Horacy Gérard — p. Swieszewski; Dubreuil, były kapitan okrętu, mulat — p. Chomiński; Julja de Santenis — pani Rakiewicz; Róża, służąca — panna Gilska.

Jutro, we środę, opery Dziesięć cór na wydaniu i Echo Rożyny; balet Wesele w Ojcowie. — Wczoraj, w poniedziałek, dawano komedje Słuby panięskie, i Nie mam czasu, było osób 629.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — Otwarty w Niedziele i Czwartki.

MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski), w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10-jej rano do 2-jej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — Dziś i codziennie, przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant Glebow, z Częstochowa; jenerał-major Wrangel, z Płocka; rzeczywisty radca stanu Wojt, z Wilna; jenerał-adjutant Orłow i jenerał-major Lebediew, z Petersburga; jenerał-adjutant Wolkow, z Petersburga; figiel-adjutant baron Offenbergh, z Lublina; — wyjechali: jenerał-lejtnanci: Stakelberg, do Petersburga i Glebow, do Częstochowa.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 25, wyzdrowiało 6, umarło 4, pozostało 1604 (mężczyzn 787, kobiet 817) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 139, kobiet 127.

* Dnia 6 (18) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 9; starozakonnych: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4, razem 25; — zawarło śluby małżeńskie: par. chrześcijan —; starozakonnych —; — umarło: chrześcijan: płci męskiej 7, płci żeńskiej 8; starozakonnych: płci męskiej 3, płci żeńskiej 2, razem 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. dnia 7 (19) kwietnia 1870 r.

Table with 4 columns: MONETY, PAPIERY, and WEXLE. It lists various financial instruments like bonds, stocks, and currencies with their respective market values and exchange rates.

Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 28%. Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 61 1/2.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa

dnia 7 (19) kwietnia.

* (Letnie przechowywanie futer w magazynie futrzanym p. Pawłowskiego i sp. w hotelu Europejskim), urządzone w latach dawniejszych, również i w roku bieżącym miejsce mieć będzie na tych samych warunkach i z tem samem co dawniej poleceniem. Dotychczasowe zadowolenie deponentów jest rękojmią, że w własnym niejako interesie, również i na to lato futra swe magazynowi p. Pawłowskiego powierzyć zechcą.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 7 minut 16 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 min. 20 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 7 minut 16 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 2 minut 19 rano. — Do Terespoli, pociąg osobowy o godzinie 1 z południa. — Do Petersburga pociąg pospieszny o godzinie 10 min. 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 1 min. 0 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 48 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 14 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 2 min. 18 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespoli pociąg osobowy o godzinie 2 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 min. rano.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mroźów o g.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. — ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2805. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione żądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążać mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdym dobrach zamieszczonych jako to:

1. Dobra Suszewo, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.
2. Dobra Błędostowo, z przyległością Smogorzewo-Kościełne, z częściami na Smogorzewie Kasprach, Mieszkach i Zabłociu lit. A, w Powiecie Pułuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,450.
3. Dobra Dombek, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,890.
4. Dobra Olszanka i Sitno, z łąką przy kregach do Sitna należąca, w Powiecie Pułuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,450.
5. Dobra Chudzynko lit. A. B. w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,500.
6. Dobra Miszewko Kościelne czyli Strzałkowie, Miszewko Dolne czyli Stefany, z polem nazwanym Babiste i łąką na Lisinie, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,050.
7. Dobra Grucel lit. A. z prawem wolnego pastwiska na Olszewie lit. C. tudzież Grucel lit. B., w Powiecie Przasnyszkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,100.
8. Dobra Chojno z przyległościami Chojenka, Brzuzek, Tartak, Tobolko i Jastrzębie w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,200.
9. Dobra Słończewo Kościelne z przyległościami Słończewo Smietanki lit. B. i Rybusy, tudzież z częścią Godacze Górne lit. A. z przyległościami Zalesie Wielkie i częścią Przekacz, w Powiecie Pułuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,950.
10. Dobra Ruda i Dzierzgowo lit. A, Dzierzgowo lit. B. F., w Powiecie Przasnyszkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,550.
11. Dobra Szumski i Krery, w Powiecie Przasnyszkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,200.
12. Dobra Koziróg Leśny z części dawniej lit. A. B. C. G. I. L. M., w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,300.
13. Dobra Dalanowo do których należy łąka na Strachówku, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,350.
14. Dobra Łązek z przyległościami, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,950.
15. Dobra Zalesie, w Powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,150.
16. Dobra Jeżewo Grzędowo i Stropkowo, w Powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,200.
17. Dobra Leszczyno Kmiece, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,300.
18. Dobra Bonisław lit. A, B, i Zalesie, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,300.
19. Dobra Kuchary, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,500.
20. Dobra Ostrzykowo Ostrzykówo lit. A, B, C, E, z częścią na Szarzynie, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,400.
21. Dobra Zbroszki Winniczka z przyległościami i przynależnościami, w Powiecie Pułuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,750.
22. Dobra Glinice Misieta lit. A. B. z przyległościami Glinice Wielkie, tudzież Glinice Małe części lit. A, C, z wyłączeniem 53 morgów odprzedanych i do nowej księgi przeniesionych, w Powiecie Pułuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,650.
23. Dobra Gołocin, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,200.
24. Dobra Radomice z przyległościami, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,550.
25. Dobra I Borowice z przyległościami Jaskótkowice, Zalesie, Prońce, Białostręgi, i Kempa Borowicka; II Barcikowo; III. Małe Szeligi, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 32,600.
26. Dobra Mochowo, w Powiecie Sierpe-

ckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,600.

27. Dobra Złotowo Koziczki z przyległym folwarkiem Bielany, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,250.

28. Dobra Sielc, składające się z wsi Sielc, z folwarku Nowiny, z wsi ombrówko, Biendaszko, z osady Olszewnicy, z osady Sitno, oraz z lasów przyległych, w Powiecie Makowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12 400.

29. Dobra Biskupino, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,450.

30. Dobra Susk Stary, Dymusy z Borem na Żebnach Pieczyzkach i przyległym folwarkiem Rozwory, w Powiecie Ostrołęckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,000.

31. Dobra Szczawin z przyległościami: Czarnowo, Jurgi, Daniłowo, Ponikiew Wielka Grodzisko, osady kolonjalne: Dąbrówka, Ludwinowo i Józefowo, z osadą karczemną przy rzecze Narwi Wygoda zwana, realnością Kaszowice, z częścią na Smółkowie, z lasami przyległymi, tudzież z placami i gruntami na mieście Rożanie, w Powiecie Ostrołęckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 35,850.

32. Dobra Łysakowo Łabuny część lit. A, C, w Powiecie Plockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,250.

Zarzuć, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r.
Prezes, Czapski.
Pisarz, Skonieczny.

REGULACJE HYPOTECZNE. — УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 2850. Sąd Pokoju w Brezinie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipotecznej następujących nieruchomości, a mianowicie:

1. Domu murowanego wraz z placem i ogrodem, w mieście Tomaszowie Rawskim, pod Nr. 10 przy Rynku S-go Józefa położonego.

Takiegoż domu wraz z należącym do niego ogrodem i zabudowaniami w temże mieście pod Nr. 11 przy Rynku S-go Józefa.

3. Czterech morgów 185 prętów gruntu (z tych 2 morgi 135 pręt. gruntu ornego, a 2 morgi 150 pręt. łąki) w granicach pół miasta Brezin położonych, po klasztorze Reformackim w Brezinach, i

4. Gruntów w teritorjum pół miasta Brezin położonych, oznaczonych na planie miasta Nr. 35, 36, 57 i 58, dawniej do własności Augusta i Daniela Laudanów należących.

Zawiadamia interesantów, że regulacja tych realności nastąpi w Sądzie tutejszym na dniu 18 (30) Lipca r. b.

Wzywa ich przeto, aby w tym terminie z dowodami własności sami osobiście lub przez pełnomocników prawnie upoważnionych do regulacji zgłosili się, a to pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 zagrożonej.

Ogłoszenie decyzji w tym względzie nastąpi w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. w miejscu posiedzeń Sądu tutejszego i od tej daty czas do apelacji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być powinni.

Breziny d. 19 (31) Marca 1870 r.
Podsek, Tyrawski.

N. D. 2738. Sąd Pokoju w Kazmierzu.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki:

1. Nieruchomości w osadzie Nowej-Aleksandrii pod Nr. dawniej 10 a teraz 24 położonej, składającej się:

a) z domu drewnianego w jednej połowie parterowego, a w połowie drugiej piętrowego pod gontem;

b) domku drewnianego parterowego pod słomą mieszczącego w sobie kuchnie i mieszkanie służby;

c) budynku drewnianego mieszczącego w sobie pokój czynny i oranżeryę z jednej zaś stajnie, drwalnie i szopę z drugiej strony wszystko pod jednym gontowym dachem;

d) placu pod opisanymi budowlami istniejącego - i

e) gruntu ornego morg 2 rozległości obejmującego, własność Lucji z ksiąząt Gedro-

ców Rautenztrachowej stanowić mających - oraz

2. Nieruchomość w m. Opolu pod Nr. pol 14 przy ulicy Rynek położonej, składającej się z domu murowanego dachówką krytego placu pod nim i podwórka własność Rafała Wiszniak stanowić mającego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpić ma w Sądzie tutejszym w dniu 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto aby do takiej regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urządzone i szczególnie umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumencie prawa ich udowadniająca zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160. prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 k. 50 skazani zostaną i nadto podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego w d. 13 (25) Lipca r. b. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego używania, w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być winni.

Kazimierz d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r.
Podsek, Nynkowski

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2837. Псковское Губернское Правление.

Симъ объявляется во всеобщее сведеніе, что 1 (13) Мая сего года въ Присутственной залѣ Губернскаго Правленія, въ 2 часа по полудни, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе севеостраннаго за казенныя ведомки частнаго имѣнія Пренчки съ фольварками Демяны и Пржече, Рыпинскаго уѣзда, начинаа съ 12 (24) Іюня 1870 по тоже число 1873 года.

Чистый годичный доходъ съ сего имѣнія исчисленъ на 1,429 руб. 84 коп., и отъ этой суммы, независимо отъ обязанности вносить текущая во время аренды казенныя подати, начнутся торги, каковыя будутъ утверждены за лицомъ предложившимъ самую высшую сумму.

Желающие торговаться обязаны представить или приложить къ выше означенному сроку запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой формѣ. Къ объявленію должны быть приложены законныя квалификаціонныя свидѣтельства на право арендованія казенныхъ имѣній и предварительный залогъ въ количествѣ 360 руб., наличными деньгами или процентными бумагами.

Объявленія должны быть представлены на руки Вице-Губернатора а на конвертъ должно быть написано „въ Псковское Губернское Правленіе, объявленіе для торговъ на аренду имѣнія Пренчки имѣющихъ бытъ произведенными 1 (13) Мая 1870 г.“ Объявленіе поданное по истеченію означеннаго срока, или написанное не по формѣ, въ которомъ окажутся зачеркнуты или подчипченныя слова и наконецъ къ которому не будетъ приложено залогъ и документы, будетъ считаться недействительнымъ.

Лицу неустоявшему на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ по окончаніи оныхъ, или отосланъ по указанію въ объявленіи, лице же за коемъ останутся торги, обязанъ будетъ пополнить представленный залогъ до суммы полугодовой арендной платы предложенной имъ на торгахъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Рыпинской Уѣздной Управленіи и въ Юридическомъ Отдѣленіи Псковскаго Губернскаго Правленія во время служебныхъ занятій, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Г. Псковъ. 2 Апрѣля 1870 г.
и. д. Совѣтника, (. . . .)

Форма объявленія

Въ свѣдѣніе публикціи Псковскаго Губернскаго Правленія отъ 2 Апрѣля 1870 года за № 2568, подаю симъ объявленіе въ томъ что объявляю взять въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе имѣнія Пренчки съ фольварками Демяны и Пржече, начинаа съ 12 (24) Іюня 1870 по тоже число 1873 г. за сумму (количество денегъ) написать цифрами и прописью), годичной арендной платой, независимо отъ уплаты текущихъ казенныхъ податей, подвергая себя всемъ

обязанностямъ и кондиціямъ, помещенымъ въ условіяхъ.

При семъ представляю на залогъ 360 руб. валичными деньгами (или такими же процентными бумагами), каковой залогъ, въ случаѣ, если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ, на мой счетъ, въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто жительства моего въ (поименовать мѣсто жительства).

Объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ) N. N. число, мѣсяць и годъ.

Подписать имя и фамилію.

N. D. 2631. Радомское Губернское Правление.

На постройку и ремонтирку шоссе на двухъ дорогахъ 2 разряда въ Радомской Губерніи, производится будутъ въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 27 Апрѣля (9 Мая) с. г. въ 12 часовъ утра публичныя торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, а именно:

По Радомскому Уѣзду.

1) На ремонтирку 32 версты шоссе, отъ Радомы до границы Опоченскаго Уѣзда отъ сметной суммы исчисленной за работы 3,564 руб. 96 коп.

2) На ремонтирку 18 версты шоссе, отъ Радомы до границы Изжецкаго Уѣзда, отъ сметной суммы исчисленной за работы 2,085 руб.

3) На ремонтирку 10 версты 17 саженей шоссе отъ Радомы до границы Коzeцькаго Уѣзда, отъ сметной суммы исчисленной за работы 1,466 руб.

По Коzeцькому Уѣзду.

4) На устройство части шоссе соединяющаго Коzeцькую шоссевую дорогу съ Мнишевскою, отъ сметной суммы исчисленной за работы 1,003 руб. 40 коп.

По Изжецкому Уѣзду.

5) На ремонтирку 25 версты 287 саж. шоссе отъ дер. Буяка до дер. Броды, отъ сметной суммы исчисленной за работы 4,227 руб. 61½ коп.

По Опатовскому Уѣзду.

6) На ремонтирку шоссе отъ Остревца чрезъ Опатовъ до дер. Влоsteва, отъ сметной суммы исчисленной за работы 2,233 руб. 22 коп.

По Сандмирскому Уѣзду.

7) На ремонтирку 23 версты 250 саж. шоссе отъ Сандмира до границы Опатовскаго Уѣзда отъ сметной суммы исчисленной за работы 4,866 руб. 38 коп.

Желающие торговаться, обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ росписки казначействъ въ томъ что сами посѣдними приняты временныя залогі равняющіеся 1/10 части сметной суммы въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій а равно гильдейное свидѣтельство.

Подробныя условія торговъ и сметы, могутъ быть пересматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ дней въ Административномъ отдѣленіи.

Подаваемые объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 пѣнечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы Губернскимъ Правленіемъ вклучительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса должно быть еще написано объявленіе на подрядъ постройки или ремонтирки шоссевой дороги 2 разряда (такой то).

Форма объявленія.

Въ свѣдѣніе публикціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ за N. симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ постройки (или ремонтирки) шоссевой дороги 2 разряда (здесь писать трактъ и Уѣздъ) согласно утвержденной сметы за сумму (здесь показать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всехъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ _____ руб. представляю квитанцію NN. Казначейства. Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ NN. dnia _____ мѣсяца _____ года.

(имя и фамилія).

Радомъ, Марта 27 (Апрѣля 8) д. 1870 г.

за Вице Губернатора,

Совѣтника, Красускаго, за Совѣтника, Мелецкаго, за Дѣлопроизводителя, Мерацкаго. 2—3

N. D. 2634. Радомская Казенная Палата.

Объявляет, что на продажу леса изъ Лвеевскъ Козеницкаго Лвеничества, на 1870 г. будутъ производиться торги въ Присутствіи Казенной Палаты 30 Апрѣля (12 Мая) сего года, именно на лвеевску.

- 1. Дачи, Моленды оцѣненную въ 555 р. 34 коп.
 - 2. Дачи Пюнки, оцѣненную въ 558 руб. 31 коп.
 - 3. Дачи Ягювки, оцѣненную въ 394 руб. 29 1/2 коп.
 - 4. Дачи Грабовый Лясъ, оцѣненную въ 599 руб. 77 коп.
 - 5. Дачи Смоляржъ, оцѣненную въ 459 р. 43 коп.
 - 6. Дачи Нѣмевеице, оцѣненную въ 123 руб. 19 коп.
 - 7. Дачи Камыкъ, оцѣненную въ 114 руб. 93 коп.
 - 8. Дачи Соколы, оцѣненную въ 137 руб. 88 1/2 коп.
 - 9. Дачи Пржельдъ, оцѣненную въ 209 руб. 90 коп.
 - 10. Дачи Хроеля, оцѣненную въ 282 р. 22 коп.
 - 11. Дачи Ястржемби, оцѣненную въ 148 руб. 55 коп.
 - 12. Дачи Козловъ, оцѣненную въ 120 р. 48 1/2 коп.
 - 13. Дачи Ставовскѣ, оцѣненную въ 115 руб. 56 коп.
- Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ должны явиться въ означенный срокъ въ Палату и представить залоги равняющіеся 10% торговой суммы.
- Радомъ, Марта 24 д. 1870 г.
Управляющій, Н. Петровъ.
1—3 Ассессоръ, Вышковскій.

N. D. 2812. Радомская Казенная Палата.

Объявляет, что въ присутствіи ея 30 Апрѣля (12 Мая) с. г. будутъ производиться торги на продажу въ Радзицкомъ Лвеничествѣ лвеевскіи 1870 г., въ дачѣ Блогѣ, оцѣненной въ 761 р. 24 1/2 коп., за исключеніемъ изъ оной подлежащихъ отпуску для лвеевскъ чиновъ 24 сажень дровъ.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ должны явиться въ означенный срокъ въ Палату и представить залоги равняющіеся 10% торговой суммы.

Радомъ, Марта 31 дня 1870 года.
Управляющій, Петровъ.
1—3 Ассессоръ, Вышковскій.

N. D. 2809. Ломжинская Казенная Палата.

Казенная Палата объявляет, что съ разрѣшенія Г. на Министра Финансовъ, 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 года, въ 11 часовъ утра, въ присутствіи ея, будутъ производиться публичные торги, съ узаконенною черезъ три дня переторжкою. 1. На оптовую продажу усохшаго отъ поврежденія въ 1867 году сосновымъ шелкопрядомъ лвеев въ дачи Сосня Райгородскаго Лвеничества, оцѣненнаго на сумму 3,543 руб. 40 1/2 коп. 2. На продажу леса изъ лвеевскъ Брокскаго Лвеничества по дачамъ:

- 1. Руда, N. 1 до 10 на 2,195 руб.
- 2. Лясковизна, N. 1 до 10 и 13 на 3,280 руб.
- 3. Журавенецъ, N. 1—13 на 4,006 руб.
- 4. Турка, N. 1—13 на 3,878 руб.
- 5. Добъхи, N. 1—10, на 1,392 руб.
- 6. Грабовица, N. 1—11, на 976 руб.
- 7. Сумежна, I округъ, на 1,009 руб.
- 8. Сумежна, N. 1—13, на 591 руб.
- 9. Орло, IV округъ, на 268 руб.
- 10. Орло, N. 1—13, на 1,405 руб.
- 11. Руда, N. 13—14, на 8 р. 30 коп.
- 12. Лясковизна, N. 14, на 766 руб. 85 к.
- 13. Турка, N. 14, на 311 р. 54 к.
- 14. Добъхи, N. 14, на 237 р. 34 к.
- 15. Грабовица, N. 14, на 118 р. 66 к.
- 16. Жахи, N. 15, 16, на 174 р. 27 к.
- 17. Калпуры, N. 15, 16 на 883 р. 5 к.
- 18. Жахи, часть С, на 133 р. 21 к.
- 21. Жахи, N. 18, часть А, на 314 р. 54 к.
- 22. Жахи, часть С, на 169 р. 94 1/2 к.
- 23. Жахи, часть D, на 192 р. 49 к.
- 24. Жахи, часть E, на 331 р. 84 к.
- 25. Калиново, N. 15—16, на 250 р. 64 к.
- 26. Калиново, N. 17, часть B, на 34 р. 10 коп.
- 27. Калиново, часть D, на 84 р. 74 к.
- 28. Калиново, часть E, на 81 р. 79 к.
- 29. Калиново, N. 18, часть C, на 68 р. 31 1/2 коп.
- 30. Калиново N. 18, часть D, на 156 руб. 30 коп.
- 31. Калиново, часть E, на 163 р. 90 1/2 к.
- 32. Струга N. 1—16, на 391 р. 5 1/2 к.
- 33. Грузгъ, N. 17, часть B, на 155 р. 77 к.
- 34. Грузгъ, часть C, на 148 р. 18 к.
- 35. Грузгъ, часть E, на 22 р. 87 1/2 к.
- 36. Грузгъ, N. 18, часть A, на 297 руб. 88 коп.
- 37. Грузгъ, часть B, на 294 р. 40 к.
- 38. Грузгъ, часть C, на 173 р. 73 1/2 к.
- 39. Грузгъ, часть D, на 104 р. 70 к.
- 40. Грузгъ, часть E, на 11 р. 90 к.

- 41. Сумежна, N. 14 и 16, на 1,209 р. 24 к.
 - 42. Бледница, N. 15 и 16, на 127 р. 27 к.
 - 43. Бледница, N. 17, на 75 р. 69 к.
 - 44. Бледница, N. 18, на 91 р. 67 к.
 - 45. Данилово, N. 19, на 85 р. 99 к.
 - 46. Смолево, N. 1—6, на 1,377 руб.
- Всего на 28,384 руб. 84 коп.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ къ суммѣ равной десятой доли стоимости. Условія могутъ быть разсматриваемы въ Ломжинской Казенной Палатѣ въ Райгородскомъ и Брокскомъ Лвеевскъ Управленіяхъ. Лвеевскъ стража желающій подробно помажетъ лвеев на мѣстѣ. Торги будутъ производиться изустно, во вмѣстѣ съ симъ допускается присылка и подача запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи законъ въ (Ст. 1996 и слѣд. Св. Зак. Т. X часть I Зак. Гражд.).
Г. Ломжа, 31 Марта 1870 года.
1—3 Управляющій, (.....).

N. D. 2832. Окружное Артилерійское Управление.

Назначенный Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, 15 Апрѣля, торгъ на поставку въ Варшавскую крѣпостную артилерію 57 пудъ шерстяныхъ ветошь отбываетъ.
Г. Варшава, 4 Апрѣля 1870 года.
За отсутствіемъ Начальника Артилеріи, Помощникъ его Генералъ-Маіоръ, Рейнталь.
Провитель дѣлъ, Полковникъ, Сомовъ.
1—3

N. D. 2847. Управление Княжества Лодзинскаго.

Симъ объявляет, что при зданіяхъ Скерневицкаго Дворца 21 Апрѣля (3 Мая) с. г. въ 10 часовъ утра, производиться будутъ торги на продажу: мебели, фортепьяно, бильярдовъ, бронзовъ, ламповъ, самозаворовъ, ковровъ, мебельныхъ обоевъ, занавѣсъ, постели, тюфиковъ, ливрейной и охотничьей одежды, бѣлья, столовой посуды, театральныхъ декораций, садовыхъ снарядовъ, и т. п. предметовъ вышедшихъ изъ употребленія, за кои покупщики предложенныя цѣны должны будутъ уплатить тотчасъ же.
Лышковице, Апрѣля 1 (13) дня 1870 г. Помощникъ Управляющаго Княжествомъ, Колежскій Свѣтликъ, Стефановичъ.
Секретарь, Дзержановскій.

N. D. 2598. Директоръ Института Сельскаго Хозяйства и Лвеевскаго.

Правленіе Института Сельскаго Хозяйства и Лвеевскаго симъ объявляет, что 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ ономъ аукціонныи торги (in plus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ аренду водной мельницы подъ м. Конекволею а равно ловли рыбы на Витовцакомъ пруду въ Ново-Александрійскомъ Узвдѣ, Люблинской Губерніи на трехъ-лѣтній срокъ со дня 19 Іюля (1 Іюля) 1870 по 18 (30) 1873 года.

Торги начнутся отъ годичной суммы 2,710 руб. нымъ случаемой.

Лица желающіе взять въ аренду означенныя статьи, должны во время торговъ представить въ Правленіе Института запечатанную декларацию согласно формъ ниже приложенной объявленной въ Люблинскихъ Губернскихъ ведомостяхъ, вмѣстѣ съ залогомъ къ количеству 713 руб. наличными или въ заставныхъ листахъ, ликвидационныхъ листахъ, или въ казенныхъ облигаціяхъ, по курсу установленному для сихъ бумагъ по подрядамъ. Залогъ этотъ не удерживающемуся на торгахъ будетъ сейчасъ возвращенъ. По истеченіи означеннаго времени представляемая объявленія а равно объявленія написанныя не сообразно съ формою не будутъ приняемы.

Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ, должно объяснить желаетъ ли объявитель, въ случаѣ исполненія аренды, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставаться въ Институтѣ до времени личного его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ канцеляріи Института куда приглашаются желающіе съ ними ознакомиться ежедневно кромъ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни, въ Ново-Александріи, Марта 19 д. 1870 г.
1—3 Директоръ Института, (.....).

N. D. 2811. Радомское Узвдное Управление.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ зданіемъ Узвдномъ Управленіи 16 (28) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ почивки католической церкви въ посадь Едлинскъ, отъ назначенной суммы 2,457 руб. 1 коп. (in minus).
Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны къ означенному сроку представить свои декларациі на гербовой бумагѣ

30 копѣчнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ въ меннаго залога въ количествѣ 246 руб.

Торговныя кондиціи можно видѣть въ Узвдномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. При семъ присовокупляется, что согласно 22 ст. инструкціи утвержденной 6. Совѣтомъ Управленія 15 (27) Марта 1863 года къ торгамъ этимъ не допускается лица нехристіанскаго исповѣданія. Форма объявленія прилагается.

Радомъ, Мартъ 31 дня 1870 г.
Начальникъ Узвда, (.....)

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Радомскаго Узвднаго Управленія отъ симъ заявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ починку католической церкви въ посадь Едлинскъ за сумму . . . съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда. На взн съ временнаго залога представляю квитанцію кассы. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня мѣсяца 1870 г.

(имя и фамилія).

N. D. 2659. Начальникъ Бендинскаго Узвда.

На основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 3 Марта с. г. за № 2715, объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться торги на продажу казенной мельницы Погорія, находящейся на рѣкѣ Погоріи, среди казенныхъ лвеев Олькушкаго Лвеничества, Бендинскаго Узвда, Петроковской Губерніи, воздъ болшей дороги пролегающей отъ дер. Домброва въ дер. Зомбовице и будетъ продана съ усадьбою пространство въ 42 мор. 174 квадрат. прентовъ со всеми принадлежностями къ ней строениями.

Торгъ начинается отъ пониженной установленной суммы 805 руб. сер.

Торгъ будетъ производиться изустно но дозволяется представлять объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ до 12 часа для торговъ съ тѣмъ однакоже, что представляющій запечатанное объявленіе не можетъ участвовать въ изустномъ торгѣ.

Каждый изъ соискателей обязанъ внести наличными денгами въ Окружное Казначейство, залогъ равняющийся 1/10 части цѣнности предлагаемой въ продажу мельницы т. е. 80 р. 50 коп.

Подробныя условія для торговъ на продажу означенной мельницы, а также планъ и описаніе ея, желающіе могутъ видѣть въ Бендинскомъ Узвдномъ Управленіи.

Объявленіе должно быть написано на 30-копѣчной гербовой бумагѣ по прилагаемой формѣ безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ.

Г. Бендинъ, 26 Марта 1870 года.
2—3 Начальникъ Узвда, (.....).

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Начальника Бендинскаго Узвда отъ 26 Марта с. г. за N. 497 представляю настоящее объявленіе и объявляю за находящуюся среди казенныхъ лвеев, Петроковской Губерніи, Бендинскаго Узвда, казенную мельницу Погорія съ усадьбою въ 42 мор., 174 прент. и со всеми строениями, подвергаясь всѣмъ условіямъ и обязательствамъ положеннымъ въ условіяхъ для торговъ, уплатить рублей сереб. (обозначить цифрами и буквами).

Свидѣтельство казначейства N. во взносъ залога 80 руб. 50 к. наличными денгами прилагаю у сего, съ тѣмъ что въ случаѣ если эта усадьба неостанется за мною, таковой залогъ я желаю самъ получить (или же прошу о высылкѣ оного по почтѣ на мой счетъ).

Жительство мое въ N. писалъ въ N. дня N. мѣа N. 1870 года.

На конвертѣ же слѣдуетъ написать: „въ Бендинское Узвдное Управление запечатанный пакетъ съ объявленіемъ на торги о продажѣ казенной мельницы Погорія.“

N. D. 2466. Кольское Узвдное Управление.

На основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Февраля сего г. за № 706, Кольское Узвдное Управление симъ объявляет, что въ присутствіи оного 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ починки Бернардинскаго Монастыря въ горъ Кольъ, начинаая отъ сумми исчисленной по утвержденной суммѣ 1,750 руб. сер. (iminus) Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ разматривать условія и ситму въ семъ Управленіи въ присутственныя часы, объявленія же должны быть писаны по прилагаемой у сего формѣ.

Г. Коло, 20 Марта 1870 года.
2—3 Начальникъ Узвда, (.....)

Форма декларациі.

Велѣдствіе объявленія Кольскаго Узвднаго Управленія отъ 20 Марта с. г. за № 3131 обязуюсь взять въ подрядъ починку Бернардинскаго Шгатнаго Монастыря въ городѣ Кольъ за сумму руб. коп. (прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которая мнѣ въ полнѣ известны. Квитанцію на внесенный залогъ при семъ прилагаю и за полученіемъ такового лично явлюсь (или о высылкѣ на мой счетъ по почтѣ прошу).

N. D. 2467. Начальникъ Замостскаго Узвда.

Велѣдствіе распоряженія Люблинской Казенной Палаты, симъ объявляется въ всеобщему свѣдѣнію, что 16 (28) Апрѣля с. г. начиная съ 10 часовъ утра до 4 вечера въ Управленіи Начальника Замостскаго Узвда, будутъ производиться аукціонныи торги на продажу подуховаго дома въ горѣ Замостьѣ называемаго Мансионаріемъ отъ сумми 3,572 руб.

Торги эти будутъ производиться изустно, но дозволяется неявишимся на торги лицамъ представлять къ Узвдному Управленію до 4 часовъ вечера назначеннаго дня для торговъ, объявленіе въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и поправокъ, какковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны предварительно представить вадіальныи залогъ въ раздѣлѣ 1/10 части назначенныхъ для торговъ сумми, въ окружное казначейство, при объявленіи же въ запечатанныхъ конвертахъ приложить казначейскій квитанціи о взносѣ таковыхъ залоговъ.

Подробныя условія для сей продажи можно видѣть въ Узвдномъ Управленіи въ присутственное время.

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Узвда отъ за N. о имѣющихся производиться на продажу подуховаго дома въ г. Замостьѣ называемаго Мансионаріемъ, симъ заявляю, что обязуюсь купить оный за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму прописью и цифрами) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа и года). Подписать четво имя и прозваніе.

Г. Замостьѣ, Марта 20 дня 1870 года.
Полковникъ, Езерскій.
3—3 Дѣлопроизводитель, Щигельскій.

N. D. 2839. Стопницкое Узвдное Управление.

На основаніи Указа Кляецкаго Губернскаго Правленія отъ 3 сего Марта за N. 920, Стопницкое Узвдное Управление симъ объявляет, что 23 Апрѣля (5 Мая) с. г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться гласныи публичные торги на отдачу въ подрядъ всѣхъ предстоящихъ въ семъ году смѣтныхъ шоссейныхъ ремонтныхъ работъ по цѣлому Узвду, или по трактамъ, а именно:

- 1. Буско-Хмилницкому на сумму 334 р. 20 к.;
- 2. Буско-Корчинскому на сумму 1,203 руб. 50 к. и Буско-Стопницкому на сумму 443 руб. 92 коп., всего на сумму 1,981 руб. 62 к. за исключеніемъ 4% процентовъ на Техническое Отдѣленіе.

Условія къ симъ торгамъ могутъ быть ежедневно, кромъ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней пересматриваемы въ семъ Управленіи у Городскаго Дѣлопроизводителя, отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни. Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ обязаны явиться въ сіе Управление въ назначенный срокъ съ залогомъ равняющимся 1/10 части торговой сумми и удержавшіяся на торгахъ долженъ тотчасъ пополнить залогъ до 1/2 части той сумми за которую удержаться.

Неудержавшіяся на торгахъ представленные ими залогъ будутъ тутъ-же возвращены.

Г. Стопница, 20 Марта 1870 года.
1—3 Помощникъ Начальника Узвда, Капитанъ, Каменскій.

N. D. 2840. Начальникъ Бендинскаго Узвда.

Объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что 4 (16) Мая с. г. въ 12 часовъ дня, въ присутствіи Бендинскаго Узвднаго Управленія, будутъ производиться торги (in plus) на арендное содержаніе пропнаціонныхъ доходовъ въ имѣніяхъ частныхъ и маіоратныхъ на три года съ 1 (13) Января 1870 г. а именно:

- 1. Въ имѣніи Горжковъ, отъ сумми годоваго платежа 60 р. 90 к.
- 2. Въ имѣніи Добышовице, отъ сумми годоваго платежа 197 р. 70 к.

- 3. Въ имѣніи Домбровка, отъ суммы годового платежа 115 р. 50 к.
 - 4. Въ имѣніи Козьгловы, отъ суммы годового платежа 1,401 р. 80 к.
 - 5. Въ имѣніи Ленка, отъ суммы годового платежа, 212 р. 10 к.
 - 6. Въ имѣніи Мауровъ, отъ суммы годового платежа 84 р.
 - 7. Въ имѣніи Мышковиче лит. Д., отъ суммы годового платежа 20 р.
 - 8. Въ имѣніи Несова, отъ суммы годового платежа 616 р. 50 к.
 - 9. Въ имѣніи Освѣтъ, отъ суммы годового платежа 171 р.
 - 10. Въ имѣніи Рогозникъ, отъ суммы годового платежа 180 р. 40 к.
 - 11. Въ имѣніи Сарновъ лит. А., отъ суммы годового платежа 52 р.
 - 12. Въ имѣніи Сарновъ лит. Б., отъ суммы годового платежа 40 р.
- Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ срокъ и мѣстѣ выше означенномъ представивъ на залогъ 1/4 часть суммы определенной къ торгамъ.
- Подробные условия объ арендѣ могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи.
- При этомъ присовоупляется, что арендаторъ за позднее ввѣденіе въ аренду, никакой къ казисъ претензіи простираетъ не можетъ.
- Г. Бендинъ, 31 Марта 1870 года.
1—3 за Начальника Уѣзда, (.....)

N. D. 2376. Урядъ Леśны в Предборзѣ.
 Подаетъ до повсѣщней вѣдомости, że dnia 16 (28) Квѣтня г. б. в Кancelarji Уряду Леśного Предборзъ в оладіе Радосъзые, По вѣстие Коіскимъ полозонеі, odbywajъ się będzie głośna licytacja na sprzedaż cięć mianowicie: w obrębie Płaskowice, straży Nosalewice nieopodal od rzeki Pilicy:

- Ціęcie Nr. 17/21, за rok 1864, oszacowane na rs. 191 kop. 5.
- Ціęcie Nr. 22, за rok 1865, oszacowane na rs. 157 kop. 35.
- Ціęcie Nr. 23, за rok 1866, oszacowane na rs. 645 kop. 99.
- Ціęcie Nr. 24, за rok 1867, oszacowane na rs. 1,101 kop. 20.
- Ціęcie Nr. 25, за rok 1868, oszacowane na rs. 603 kop. 51.
- Ціęcie Nr. 26, за rok 1869, oszacowane na rs. 529 kop. 16.

W obrębie Stara wieś Straży Żelaznica:

- Ціęcie Nr. 3, за rok 1863, oszacowane na rs. 559 kop. 23.
- Ціęcie Nr. 4, за rok 1864, oszacowane na rs. 748 kop. 6.
- Ціęcie Nr. 5, за rok 1865, oszacowane na rs. 444 kop. 95.
- Ціęcie Nr. 6, за rok 1866, oszacowane na rs. 476 kop. 75.
- Ціęcie Nr. 7, за rok 1867, oszacowane na rs. 491 kop. 57.
- Ціęcie Nr. 8, за rok 1868, oszacowane na rs. 531 kop. 36.
- Ціęcie Nr. 9, за rok 1869, oszacowane na rs. 372 kop. 67.

Razem rs. 6,852 kop. 85.

Życzący mieć w tem udziałъ wiśni złożyć kaucją wyrównującą 10% licytacyjnej kwoty.

Warunki licytacyjne mogą być przegladane każdodziennie w wspomnianej Kancelarji.

Radoszyce dnia 15 Marca 1870 roku.
3—3 Starszy Leśniczy, Kuczborski.

N. D. 2351. Турекское Лѣсное Управленіе.
 Постановляетъ во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи предписанія Каліцкой Казенной Палаты отъ 27 Августа п. г. за № 1775 въ присутствіи сего Управленія въ с. Здройки 4 (16) Мая с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги (in plus) на продажу лѣса въ уч. Домбровице (отдѣль Борець) состоящей въ Коіскомъ Уѣздѣ, начиная оныя отъ оцѣночной суммы 6,302 руб. 83 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить 1/10 часть оцѣночной суммы на залогъ.

Торговые кондіціи можно видѣть въ здѣшнемъ Управленіи.

С. Здройки, 17 Марта 1870 года.
3—3 Надлѣсничій, Вержицкіій.

N. D. 2600. Велюносское Лѣсное Управленіе.
 Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 24 Апрѣля въ 9 часовъ утра въ присутствіи его будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса изъ лѣснаго отпадка Лѣжары, состоящаго въ Велюносскомъ Лѣсничествѣ и предназначеннаго въ надлѣль для безземельныхъ крестьянъ, оцѣненнаго въ 4,763 руб. 13 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить залогъ равняющійся 1/16 части пониженой оцѣночной суммы отъ которой начаты будутъ торги.

Подробные условия продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцелярji Велюноскаго Лѣсничества въ усадьбѣ Рысь

кроімъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.
 дер. Рысь, Марта 24 дня 1870 года.
 Старшій Надлѣсничій,
 2—3 Дзържановскій.

N. D. 2823. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.
 Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Domu Handlowego pod firmą N. P. Natanssons w mieście Brandfort w Angli egzystującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izzydora Karśnickiego Patrona przy Trybunałe Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy 603 funtów sterlingów 18 szylingów w kursie angielskim, albo rs. 3,653 kop. 40 z dopłatą różnicy kursu z procentem 6% od dnia 22 Września (4 Października 1869 r. liczącym się i kosztów od Józefa Rosenthal właściciela nieruchomości Nr. 262 w mieście Łodzi położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Mikołaja Maguskiego Komornika przy Trybunałe Cywilnym w Warszawie, w dniu 17 29) Listopada 1869 roku spisany, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęta i zaareztowana została:

- NIERUCHOMOŚĆ**
- w mieście Łodzi pod Nr. 262 w Gubernji dawniej Warszawskiej, obecnie Petrokowskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Łodzi w gmiecie Magistratu tegoż miasta przy ulicy Piotrkowskiej, na gruncie czyszowym, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Rosenthal należąca i w jego też posiadaniu i użytkowaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznej obciążoną, ogólnej rozległości gruntu około 1060 kwadratowych 5600 w przybliżeniu mieć mogąca.
- Na gruncie zajmowanej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:
1. Kamienica masiv murowana o parterze i jednym piętrze, blachą kryta o 4 kominach nad dach wyprowadzonych z piwnicami sklepieniami.
 2. Studnia z pompą drewnianą i rękojeścią żelazną.
 3. Oficyna po lewej stronie podwórza stojąca, masiv murowana, pod półdachem blachą krytym, o parterze i jednym piętrze z 2 kominami murowanymi.
 4. Oficyna po prawej stronie podwórza stojąca masiv murowana o parterze i jednym piętrze, pod półdachem blachą krytym o 3 kominach murowanych.
 5. Komurki w mur pruski postawione o parterze i jednym piętrze blachą kryte.
 6. Oficyna masiv murowana, parterowa, blachą kryta, o dwóch kominach murowanych.
 7. Placyk pomiędzy komórkami a oficyną parkanem z desek z drzwiami podwójnymi osłonięty, służący za śmietnik.
 8. Budka czyli kuczka z desek postawiona, gontami kryta z jednymi drzwiami.
 9. Oficyna w poprzek podwórza postawiona, masiv murowana gontami kryta o 1 kominie murowanym.
 10. Kurnik z lat postawiony, gontami pokryty.
 11. Sztachetki drewniane niskie.
 12. Domek czyli budka z desek postawiona, gontami pokryta, przenośna która ma stanowić własność Klubu Ruskiego, w tej nieruchomości mieszczącej się
 13. Podwórze obszerne kamieniem polnym wybrukowane, tylko w małej części bruku niemające
 14. Studnia balami nakryta z pompą i rękojeścią drewnianą.
- W nieruchomości opisanej oprócz samego egzekwowanego dłużnika mieści się 6 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.
- Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy kierującego Izzydora Karśnickiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrane być mogą.
- Zajęcie w kopjach doręczone:
1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w mieście Powiatowem Łodzi tamże urzędującemu na ręce własne.
 2. Edmundowi Pohlens Prezydentowi m. Łodzi w temże m. urzędującemu na ręce Wincentego Bednarskiego Radnego tegoż Magistratu.
- Obudowom dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 roku.
- Wnieśiono do akt hipotecznych powyż zajętej nieruchomości w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.
- Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenie swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I. dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedawą dyrygowacъ będzie Izydor Karśnicki, Patron przy Trybunałe Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.
 Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1869 r.
 Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
 Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1869 r.
 Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) Lutego, 23 Lutego (7) Marca i 9 (21) Marca 1870 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 262 w mieście Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Marca 1870 r. zopadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzecznej nieruchomości na dzień 31 Marca (12) Kвѣтня 1870 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-m pod Nr. 549, przy ulicy Długiej Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od summy rs., 1,000 jako szacunku przez popierającego sprzedawcę podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od 2/3 części szacunku przez biegłych wyznaczonego się mianego.

Warszawa dnia 11 (23) Marca 1870 r.
 Pisarz Trybunału
 Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym Nieruchomości Nr. 262 w mieście Łodzi położona przysądzoną została przegotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs., 1,000, i Trybunał wyrokiem w dniu 31 Marca (12 Kвѣтня) 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzecznej nieruchomości na dzień 15 (27) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-m pod Nr. 549, przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wyznaczonego się mianego.

Warszawa dnia 31 Marca (12 Kвѣтня) 1870 r.
 Pisarz Trybunału
 Radca Dworu Zgórski.

N. D. 2820. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.
 Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Józefa i Antoniny z Kozanekich małżonków Kwaśniewskich męża doktora medycyny w Warszawie pod Nr. 752 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunałe Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 i kosztów egzekucyjnych (z możliwością potrącenia procentu stosunkowo do dnia 9 (21) Grudnia 1868 r. opłaconego) od Wiktora Wielickiego, jawnego z wykazu hipotecznego w mieście Cegłowie, powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne pod Nr. 330 obrane mającego, i Stanisławy de Saint Blanguart, panny doletniej, w Warszawie pod Nr. 15 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w wspomnionem dopiero mieście Cegłowie powiecie Nowo-Mińskim obrane mającej, jako nabywczyń nieruchomości Nr. 330 w Warszawie położonej, protokółem Komornika Antoniego Tymieckiego przy Trybunałe Cywilnym w Warszawie z d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia i publicznej sprzedaży, zajęta i zaareztowana została,

NIERUCHOMOŚĆ,
 w Warszawie pod Nr. 330 (nowym 23) frontem przy ulicy Nowe-miasto, tyłem przy ulicy Koźlej, na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym II, w gmiecie Magistratu miasta Warszawy, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w parafii Panny Maryi położona, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążoną, przybliżonej rozległości gruntu około 1060 kwadratowych 1500 wynosić mogąca.

Podług wykazu hipotecznego tytuł własności nieruchomości tej uregulowany jest na Wiktora Wielickiego, który to Wielicki za kontraktem urzędowym przed Michałem Rapackim Rejentem, w d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. sporządzonym, odprzedał takową Stanisławie de Saint Blanguart.

Na gruncie zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa przy ulicy Nowe-miasto, masiv z cegły palonej na wapno murowana, o piwnicach, parterze, pierwszym i drugim piętrze, z mieszkaniem facjatowym, pod dachem dachówką krytym, o dwóch kominach murowanych, w połączeniu z tą kamienicą w podwórzu stoi:
2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana, o piwnicach, parterze, pierwszym i drugim piętrze z mieszkaniem facjatowym, pod półdachem dachówką krytym, o dwóch kominach murowanych.
3. Przystawka masiv z cegły palonej na wapno murowana, pod dachem blachą krytym, osłaniająca schody i wejście do piwnic prowadzące.
4. Komórki z drzewa zbudowane deskami kryte, o trzech podziałach.

- 5. Komórka jedna takaż, przy powyższych, na zewnątrz postawiona.
 - 6. Komórka i kloaka z dołem cembrowanym, z drzewa zbudowane, deskami kryte.
 - 7. Komórki i śmietnik z drzewa w słupy zbudowane, deskami pokryte.
 - 8. Kamienica frontowa przy ulicy Koźlej, masiv z cegły palonej na wapno murowana, o piwnicach, parterze i pierwszym piętrze, z mieszkaniem poddasznymi dachówką kryta, o dwóch kominach murowanych, przy tej:
 - 9. Przystawka czyli oficyna masiv z cegły palonej na wapno zbudowana, o parterze i pierwszym piętrze dachówką kryta.
 - 10. Bruk z kamienia polnego w pdwórzu, około łokci kwadr. 700 wynoszący.
 - 11. Mur graniczny z cegły palonej na wapno wysokości parterowej.
- W nieruchomości tej jest oprócz stróża, zamieszkuje 14 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.
- Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrane być mogą.
- Zajęcie w kopkach doręczone:
1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I-go w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.
 2. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
- Obudowom dnia 16 (28) Grudnia 1868 r.
- Wnieśiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaareztowanej nieruchomości w Warszawie, dnia 19 (31) Grudnia 1868 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na posiedzeniu jawnem Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 czynności swe odbywającego, o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 roku.

Sprzedawą dyrygowacъ będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.
 Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
 Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.
 Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 25 Lutego (9 Marca), 11 (23) Marca i 25 Marca (6 Kвѣтня) 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości subhastowanej na dzień 8 (20) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale I, w Warszawie pod Nr. 549, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,000, którą popierający sprzedawca za subhastowaną nieruchomością postępuje, a w terminie ostatecznej sprzedaży od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kвѣтня) 1869 r.
 Pisarz Trybunału.
 Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 330 położonej i takowa przegotowawczo Stanisławi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 3,000 przysądzona, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 roku godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, oznaczony. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od 2/3 części taksy.

Warszawa dnia 9 (21) Maja 1869 roku.
 Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy dla zaszych sporów nie odbył się i dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 27 Marca (8 Kвѣтня) 1870 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 330 położonej na dzień 15 (27) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kвѣтня) 1870 r.
 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2819. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.
 Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wojciecha i Julji z Adamskich małżonków Spingiewiczów obywateli w Włocławku Okregu Włocławskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łackiego Adwokata przy Sądzie Apela-

cyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. i kosztów od Izraela Guranowskiego i Jetty z Spokojnych Guranowskiej czyli obojga małżonków Guranowskich obywateli, właścicieli nieruchomości w mieście Włocławku przy ulicy Nowej i Zabiej pod Nr. 392 lit. A. B. położonej, teraz Nr. 314 A. B. oznaczonej, tamże zamieszkałych, protokołem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przynuszonego wywłaszczenia, zajętej i zaarrestowanej została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Włocławku, mianowicie Nr. 314 lit. A. przy ulicy Nowej i Zabiej, zaś Nr. 314 lit. B. oficyną zwaną przy ulicy Zabiej dawniej pod Nr. 392 lit. A. B. w Powiecie i Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim egzystującego położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jetty z Spokojnych i Izraela małżonków Guranowskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążoną, jedną nierozdzielną używalnością i całości stanowiącą.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej murowany o parterze i jednym pięttrze i dwóch facjatakach dachówką karpiońską kryty, dwa kominy murywane mający, pod domem tym są piwnice murywane.
2. Słup sosnowy w ziemię wkopany.
3. Brama z desek.
4. Studnia z pompą drewnianą.
5. Słupki w ziemię wkopane.
6. Dom oficyną zwany masiv murowany o parterze i jednym pięttrze, oraz poddasznych mieszkanich dachówką karpiońską kryty, trzy kominy murywane mający.
7. Przedział na bramę przeznaczony deskami zabity.
8. Oficyna o parterze ze stajniami i komórkami pod jednym dachem, karpiońską i holenderską kryta, komin murywany mająca, budowla ta jest zbudowana z bali sosnowych.
9. Budynek z drzewa deskami kryty.
10. Budynek z desek deskami kryty, w którym jest chlewik i kloaka.
11. Śmietnik z desek.
12. Cztery słupki z żerdzi w ziemię wkopane.
13. Komórka z desek deskami kryta.
14. Drwalnia z desek w części dachówką, a w części deskami kryta.
15. Komórka w słupy z desek deskami kryta.
16. Plac pod budowlami.
17. Dziedzinniec wybrukowany.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego są jeszcze lokale niewynajęte.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego dyrygującego Teodora Łackiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzenie być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Stanisławowi Jezierskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Okręgu Włocławskim urzędującemu na ręce własne.

2. Ludwikowi Zarembe Prezydentowi miasta Włocławka w tenże mieście Włocławku Okręgu Włocławskim urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 10 (22) Czerwca 1866 r. Wnieiono do akt hipotecznych nieruchomości w mieście Włocławku Nr. 392A. i 392B. w Brześciu dnia 11 (23) Czerwca 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostały.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 zrana dnia 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedaż dyrygować będzie Teodor Łacki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r. Rada Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r. Rada Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Września, 30 Września (12 Października) 1866 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Włocławku, mianowicie Nr. 314A przy ulicy Nowej i Zabiej, zaś Nr. 314B oficyną zwaną przy ulicy Zabiej, dawniej pod Nr. 392A, B., w okręgu

Włocławskim gubernji Warszawskiej położonej Trybunał tutejszy wyrokiem d. 30 Września (12 Października) 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzecznej nieruchomości na d. 14 (26) Listopada 1866 r. godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,500 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 3 (15) Października 1866 r. Pisarz Trybunału, Rada Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym z odroczenia na d. 15 (27) Listopada 1866 r. przypadającym nieruchomości Nr. 314A, B., w mieście Włocławku położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łackiemu Adwokatowi za sumę rs. 2,500 i Trybunał wyrokiem daty 15 (27) Listopada 1866 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzecznej nieruchomości na dzień 13 (25) Lutego 1867 r. godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7,605 kop. 33 1/3, jako 2/3 części szacunku przez biegłych w taksie sądowej na żądanie Domu Handlowego Friedrich Adolf Schleicher sporządzonej wynalezionego, lub też w taksie na żądanie Spingiewiczów jeżeliby takowa była nakazaną wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1866 r. Pisarz Trybunału, Rada Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie mógł przyjść do skutku z powodu zaszkłych sporów, zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 8 (20) Maja 1867 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 314ab. w mieście Włocławku okręgu Włocławskim położonej na d. 15 (27) Czerwca 1867 r. godzinie 10 rano lecz takowy z powodu sporów spełził bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 8 (20) Stycznia 1868 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzecznej nieruchomości na d. 16 (28) Lutego 1868 r. godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7,605 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku przez biegłych w taksie sądowej na żądanie Domu Handlowego Frindrich Adolf Schleicher wierzyciela hipotecznego sporządzonej, wykazanej, lub wrazie nakazania nowej innej taksy od 2/3 części szacunku wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1868 r. Pisarz Trybunału, Rada Dworu, Zgórski.

Gdy i termin powyższy spełził bezskutecznie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 7 (19) Sierpnia 1868 r. wydanym, Ignacego Jabłońskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, tamże w m. Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania substancyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 również w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w miejsce Wojciecha i Julji z Adamskich małżonków Spingiewicz do dalszego popierania przynuszonego wywłaszczenia nieruchomości Nr. 314A i 314B, a dawniej pod Nr. 392AB., w m. Włocławku położonych podstał, poczem wyrokiem ilacyjnym daty 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia wzmiankowanych nieruchomości przysądzenia na d. 5 (17) Marca 1869 r. godzinie 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tem co i poprzednie miejscu a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,605 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedaż kieruje obecnie Stanisław Rotmand Patron, którego zamieszkanie jest powyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r. Rada Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełził bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 314a i 314b a dawniej pod Nr. 392ab, położonych na d. 12 (24) Maja 1870 r. god. 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w temże co i poprzednie miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,605 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1870 r. Rada Dworu, Zgórski.

N. D. 2851. Prawnie zajęte meble jesionowe, rząd le miedziane, szafowary mosiężne, lichterze platerowane, futro skońsky i zegarek w złotej kopercie w dniach 13 (25) Kwietnia 1870 r. o godzinie 12 rano za Żelazną Bramą, o godz. 10 rano na Starym mieście i

w dniu 14 (26) t. m. i r. o godz. 10 rano na targu Grzybów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną. H. Kiełński, Komornik.

N. D. 2853. W dniu 8 (20) Kwietnia 1870 r. o godzinie 4 z południa na targu Muranów prawnie zajęte ruchomości, jako to: Kanapa na orzech, w dniu 9 (21) b. m. i roku o godzinie 12 w południe na targu Grzybów, meble jesionowe, sosnowe i garderoba w tymże dniu o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą, przedmiota w zastaw dane jako to: materję wełniane, nankin, dreliń płótno, korty, żagnot i t. p. na targu za Żelazną bramą w moc postanowienia Sądu przez publiczną licytację sprzedane zostaną. Pawłowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDTCZE. WYWOZY KĘ SUDU.

N. D. 2779. *Sudъ Исправительной Полиции въ Яновѣ.*

Вызываетъ симъ Мартину Янду постоянного жителя деревни Кесяполь, Българскаго уѣзда, нынѣ неизвестнаго по мѣсту пребывания, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшнемъ Судѣ для выслушанія приговора, подѣ опасеніемъ законныхъ послѣдствій.

Г. Яновъ, Марта 18 (30) дня 1870 г. Предсѣдательствующій Судья, Махниковскій.

Wzywa niniejszem Marcjana Jandę stalego mieszkańca w wsi Księżpola Bielskiego Powiatu, obecnie niewiadomego miejsca swego zamieszkania, ażeby w przeciągu dni 30, stawił się w tutejszym Sądzie dla ogłoszenia mu wyroku pod rygorem prawnych następstw. Janów dnia 18 (30) Marca 1870 r. Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 2815. *Sąd Policji Prostey w Pilicy.*

W dniu 1 (13) Listopada 1869 r. od osoby podejrzanej w gminie Żarnowiec otebrano koszyk, filizankę i nóż srebrny z cyfrą J.R., które w depozycje Sądu Poprawczego w Chęcinach znajdują się. Wzywa zatem niewiadomego właściciela powyższych rzeczy, iżby z dowodami usprawiedliwiającymi własność jego, w ciągu dni 30 po odbiór takowych do Sądu w Chęcinach zgłosił się, gdyż po upływie tego czasu, wedle przepisów prawa postąpienie będzie.

Pilica d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 g. Podsek. Tomaszewski.

N. D. 2777. *Sudъ Исправительной Полиции въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Мошка Бурштмъж жителя деревни Крегни, гмины Козлово Пултускаго уѣзда, дабы въ теченіи 30 дней явился съ сказаннымъ Судѣ по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Пултускъ, д. 28 Марта (9 Апрелья) 1870 г. Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

N. D. 2776. *Sudъ Исправительной Полиции въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Айзика Данида Домбъ проживающего въ дер. Хмѣлюво, гмины Клешево Пултускаго уѣзда, нынѣ по мѣсту жительства неизвестнаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ сказанный Судѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ. Пултускъ д. 26 Марта (7 Апрелья) 1870 г. Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

N. D. 2782. *Sudъ Простой Полиции въ Тыкоцинѣ.*

Объявляетъ, что 31 Января (12 Февраля) 1870 г. въ деревни Яблонъ Добки гмины Текуты Мазовецкаго уѣзда, умеръ незнакомый человекъ нищій, имѣющій около 70 лѣтъ отъ роду, средняго возраста, волосы черныя, несколько сѣдыхъ, лица продолговатаго, особыхъ примѣтовъ нѣтъ, имѣлъ на себѣ одежду, шинель изъ сѣраго сукна, каганъ изъ нѣсколько части портнящими пестрыми, суконные свѣтлыя штаны, бронзовый камзолъ, рубашка, сапоги, суконная рогатая шапка маіоваго цвѣту, умершій человекъ говорилъ, что ему имя Войтъхъ, урождень изъ дер. Грѣдка или Кучына, но не опредѣлился по тому проситъ всякіе лица имѣющие свидѣніе о его фамилии и мѣсту постояннаго его жительства, дабы объ томъ донести здѣшному или Ломжинскому Исправительному Суду.

Тыкоцинь, Марта 19 (31) д. 1870 г. Подсудокъ, Маевскій.

LISTY GOŃCZE. СЪІСКИНЕ ЛІСТЫ.

N. D. 2717. *Sudъ Исправительной Полиции въ Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательнo слѣдить Карла Грженду, постоянного жителя дер. и гмины Хлѣвиска а нынѣ неизвестнаго по мѣсту пребывания обвиняемаго о нарушения правилъ о рекрутской обязанности и въ случаѣ поимки въ здѣшній Судѣ доставить.

Примѣты его слѣдующія: Лѣтъ отъ роду 11, ростъ средній, глаза голубые, волосы темно-русые, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое, особые примѣты неимѣетъ, лодыжны указательнаго пальца у правой руки.

Г. Радомъ, 27 Марта (8 Апрелья) 1870 г. Предсѣдательствующій Судья, Костерскій.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe, aby na Karola Grzendę stalego mieszkańca wsi i gminy Chlewiska, a obecnie z pobytu niewiadomego, o naruszenie przepisów o służbie wojskowej обвиняonego, uwaga swą zwracały, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu odstawiły raczylu.

Rzecz jego jest następująca: lat 21, wzrost średni, oczy niebieskie, włosy ciemno-blond, nos i usta mierny, twarz okrągła, znaki szczególne: nie ma połowy palca wskazującego u prawej ręki.

Radom d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 g. Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 2713. *Sudъ Исправительной Полиции въ Кѣльцѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, наблюдающимъ за порядкомъ и безопасностью, дады Эвйка Лейзеровича жителя дер. Бялогодзь, Кълецкой Губерни и Уѣзда скрывающагося передъ строгостью закона тщательнo слѣдить и въ случаѣ поимки доставить въ здѣшній или ближайшій Судѣ.

Примѣты его: Лѣтъ 50, вроисповѣданія еврейскаго, росту выше средняго, лице продолговатое, глаза пильные, носъ острый борода и усы рыжіе.

г. Кѣльцы, дня 19 (31) Марта 1870 года. Предсѣдательствующій Судья, Колежскій Ассесоръ, Мицинскій.

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Eyzyka Lejzerowicz, mieszkańca wsi Białogon, Gubernji i Powiatu Kieleckiego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, pilnie śledzili i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawili raczylu.

Kysopis: lat 50, wyznania mojżeszowego, wzrost więcej jak średni, twarz ściągła, oczy piwne, nos spiczasty, wąsy i broda rude.

Kielce dnia 19 (31) Marca 1870 roku. Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegjalny, Miciński.

N. D. 2716. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиции.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти обратитъ свое особенное вниманіе на еврея Файбу Горковича, преждѣ въ деревнѣ Вноры Выхъ, гмины Хоине, Мазовецкаго уѣзда, Ломжинской Губерни проживающаго, нынѣ по мѣсту пребыванію неизвестнаго, и въ случаѣ поимки какъ уголовного преступника скрывающагося отъ законнаго пресѣдованія арестовать и доставить въ здѣшній или ближайшій Судѣ.

Примѣты Горковича слѣдующія: Лѣтъ отъ роду 43, росту выше средняго, волосы на головѣ черные съ сѣдыми, брови черныя, глаза пильные, лице и носъ продолговатые, ротъ умѣренный, подбородокъ обросшій волосами черны съ сѣдыми особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Ломжа, 19 (31) Марта 1870 г. Предсѣдательствующій Судья, Мильбергъ.

N. D. 2743. *Sudъ Простой Полиции въ Липнѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающие за порядкомъ и спокойствіемъ здѣшняго края, обратитъ свое собственное свое вниманіе на быв. Секвестратора Кароля Регель проживавшаго въ гор. Ришинѣ, въ злоупотребиленіи по службѣ обвиняемаго и въ случаѣ поимки его, немедленно здѣшнему или ближайшему Суду доставить благоволилу.

Примѣты Регеля слѣдующіе: лѣтъ отъ 74, росту средняго, лице круглое, волосы на головѣ черныя съ просѣдью, носъ и ротъ обыкновенныя, особенныхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Липно дня 19 (31) Марта 1870 года. Подсудокъ, Суликовскій.